

Delegacja SD udaje się do NRD

25 bm. udaje się do NRD na X zjazd Liberalno-Demokratycznej Partii Niemiec delegacja Stronnictwa Demokratycznego, której przewodniczy sekretarz generalny CK SD Jan Karol Wende. W skład delegacji wchodzi: Stanisław Gabryl – członek CK SD, przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Warszawskiego SD, Maria Jaszczukowa – członek CK SD, członek Prezydium Rady Gospodarczej przy CK SD, Józef Karwacki – członek prezydium WK SD w Gdańsku, Wacław Kozubski – członek CK SD, sekretarz WK SD w Katowicach. PAP

29-31 stycznia 1968 r.
IV Zjazd ZMS

W dniach 29–31 stycznia 1968 r. obradować będzie w Warszawie IV Zjazd Związku Młodzieży Socjalistycznej. W szeregach ponad milionowej organizacji ZMS trwa przedzjazdowa kampania sprawozdawczo-wyborcza. Prawie we wszystkich rejonach kraju zakończyły się już konferencje powiatowe i miejskie; a obecnie rozpoczynają się wojewódzkie. (PAP)

Podwyżka cen mięsa i przetworów oraz obniżka cen smalcu, margaryny mlecznej i cukru

1) Z dniem 26 listopada br. na mocy uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów zostają podwyższone ceny mięsa,

Zakończył się zjazd spółdzielczości pracy

W piątek zakończyły się w Warszawie obrady V zjazdu delegatów spółdzielczości pracy. Zjazd podjął uchwały określające główne kierunki działania na lata 1968–70 i wybrał nową radę CZSP. Na zakończenie obrad delegaci uchwaliли tekst listu do Władysława Gomułki, w którym zapewniają I sekretarza KC PZPR, że spółdzielczość pracy uczyni wszystko, aby jak najpełniej realizować wytyczne jej zadania. (PAP)

Dalsze rozbieżności w łonie NATO

W czwartek miały się zakończyć w Brukseli obrady tzw. specjalnej grupy wyłonionej przez stałą radę NATO, której powierzono zadanie przedstawienia na gruncie wojny sesji NATO sprawozdania o mawiającego przyszłości sojuszu atlantyckiego z wojskowego i politycznego punktu widzenia. Wobec rozbieżności poglądów, jakie ujawniły się w czasie dwudniowej dyskusji, posiedzenie trwa. Różnice zdań zarysowały się w związku z projektem sprawozdania opracowanym przez sekretarza generalnego NATO, Manlio Brosio. Treść sprawozdania jest nieznana; według informacji agencji zachodnich, zaleca ono m. in. utrzymanie silnej struktury wojskowej Zachodu i uprzedzenie z góry przez państwa członkowskie o zamiarach nawiązywania kontaktów z krajami obozu socjalistycznego. Zastrzeżenia wobec sprawozdania wysuwał przedstawiciel Francji, Seydoux, który wyraził m. in. pogląd, że NATO nie jest odpowiednim forum do podejmowania kroków prowadzących do polepszenia stosunków między Wschodem a Zachodem. (PAP)

Kolejna porażka labourzystów

W wyborach uzupełniających w okręgu Derbyshire, brytyjska Partia Pracy spadła na trzecie miejsce ustępując nie tylko konserwatystom, ale i liberalom. Derbyshire należy do tradycyjnych okręgów partii konserwatywnej. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane. miejscami duże. W nocy i nad ranem lokalne mrazy. Temperatura minimalna od zera na zachodzie i w północnym wschodzie, do minus 6 st. miejscami na wschodzie i w centrum. Temperatura maksymalna odpowiednio od 7 st. do 2 st. Wiatry słabe zmienne.



WIELKOPOLSKI

POZNAN
SOBOTA
25
LISTOPAD
1967

Wydanie A
Nr 279 (7396)
Rok wyd. XXIII
Cena 50 gr

Problemy zaopatrzenia rynku tematem X Plenum KC PZPR

W dniu 24 bm. odbyło się Plenum Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Obrady otworzył I sekretarz KC — Władysław Gomułka.

Plenum uczciło pamięć zmarłego w dniu 2 bm. zastępcy członka KC, długoletniego i ofiarnego działacza ruchu robotniczego — Edwarda Uzdankiego.

Referat Biura Politycznego KC o aktualnych problemach zaopatrzenia rynku wygłosił

X Plenarne Posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. KC — Władysław Gomułka.

członek Biura Politycznego KC — Stefan Jędrzychowski.

W dyskusji zabierali głos: I sekretarz Komitetu Warszawskiego — Stanisław Kociołek, I sekretarz KW w Gdańsku — Jan Ptasieński, I sekretarz Komitetu Łódzkiego — Józef Spychalski, sekretarz KW w Katowicach — Stanisław Kowalczyk, I sekretarz KW w Kielcach — Franciszek Wachowicz, I sekretarz KW w Rzeszowie — Władysław Kruczek, I sekretarz KW w Poznaniu — Jan Szydłak, I sekretarz KW w Krakowie — Czesław Domała, I sekretarz KW w Wrocławiu — Władysław Piłatowski, zastępca członka Biura Politycznego KC, wiceprezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz, I sekretarz KZ Zakładów Mechanicznych w Tarnobrzegu — Jan Surman i minister handlu wewnętrznego — Edward Sznajder.

Na zakończenie dyskusji zabrał głos Władysław Gomułka.

X Plenum KC PZPR przyjęło jednomyślnie uchwałę następującej treści:

„Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej zebrały w dniu 24 listopada 1967 r. na X Plenarnym Posiedzeniu, po wysłuchaniu referatu Biura Politycznego, po dyskusji i przebiegu I sekretarza KC tow. Władysława Gomułki,

Walcie zebrały w dniu 24 listopada 1967 r. na X Plenarnym Posiedzeniu, po wysłuchaniu referatu Biura Politycznego, po dyskusji i przebiegu I sekretarza KC tow. Władysława Gomułki,

Walne zebranie dziennikarzy poznańskich

Wczoraj obradowało w Poznaniu walne zebranie dziennikarzy karki poznańskich. W obradach wzięli m. in. udział kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR Aleksander Anholcer, sekretarz generalny Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich Tadeusz Rojek i sekretarz ZG SDP Halina Jabłońska.

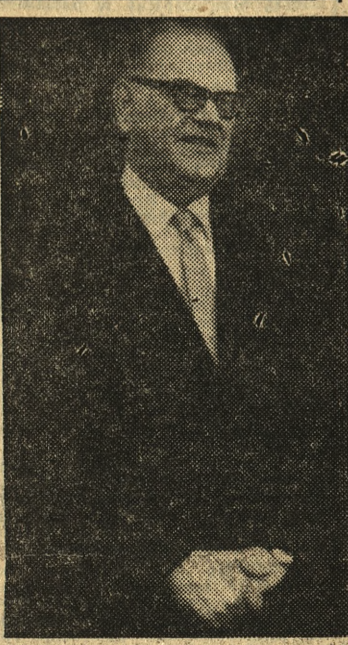
W sprawozdaniu złożonym przez prezesa ustępującego Zarządu Oddziału poznańskiego SDP Lecha Jeszka stwierdzono m. in., że Oddział grupujący 150 członków ma do zanotowania w minioniej kadencji wiele osiągnięć, zwłaszcza w udziale w wielkich kampaniach politycznych. Wśród wysuniętych postulatów na czoło wysuwa się postulat wzmocnienia ofensywności działania. Podkreślono pożyteczną pracę sekcji i klubów SDP, których w Poznaniu działa 5: Publicystów Rolnych, Publicystów Ekonomicznych, Publicystów Spraw Międzynarodowych, Dziennikarzy Sportowych i Motorowy.

W obszernej dyskusji poruszono szereg istotnych spraw zawodowych dziennikarskich. W wyborach dziennikarzy wybrali swój nowy Zarząd Oddziału, Komisję Rewizyjną, Sąd Koleżeński i delegatów na Zjazd SDP. Do zarządu wybrano na stępujących dziennikarzy: prezes — L. Wąchałski, wiceprezesi: L. Jeszka, J. Frąckowiak, sekretarz — E. Cofta, skarbnik E. Olachowski, członkowie H. Jantos, R. Jędraszczak, Z. Kan dziora, J. Marciszewski, J. Miękołajczak, M. Pabel, Cz. Radomski, Z. Szumowski. (ms)

2) W dniu 26 listopada br. wchodzi również w życie nowe obniżone ceny smalcu luzem (28 zł. za 1 kg), smalcu paczkowanego (30 zł. za 1 kg), margaryny mlecznej (26 zł. za 1 kg), cukru kryształowego zwykłego (10,50 zł. za 1 kg) i cukru kryształowego rafinowanego (12 zł. za 1 kg). (PAP)

postanowił zaakceptować wnioski w sprawie podwyższenia cen mięsa oraz obniżenia cen niektórych artykułów żywnościowych.

Plenum KC przyjmuje zawarte w referacie Biura Politycznego wskazania w sprawie poprawy zaopatrzenia rynku jako wytyczną działania dla rządu i administracji gospodarczej. (PAP)



Polska rezolucja przyjęta w ONZ

23 bm. komitet ekonomiczny Zgromadzenia Ogólnego ONZ przyjął zgłoszoną z inicjatywy polskiej rezolucję o międzynarodowej kooperacji przemysłowej. W myśl tej rezolucji organizacja rozwoju przemysłowego (UNIDO) — jedna z ważnych agencji wyspecjalizowanych ONZ, przygotowuje sprawozdanie o istniejących doświadczeniach kooperacji przemysłowej między zainteresowanymi krajami. (PAP)

Pertraktacje w sprawie Arabii

Lord Shackleton, który w związku z przerwaniem rozmowami w sprawie niepodległości Arabii Południowej wrócił do Londynu na konsultacje w Foreign Office, w piątek przybył ponownie do Genewy. Rozmowy z przedstawicielami FWN zostały wznowione w godzinach wieczornych.

Shackleton odmówił wszelkich komentarzy na temat trudności, jakie się wyłoniły w toku pertraktacji. (PAP)

Dar RSW „Prasa”

Ambulans sanitarny dla Wietnamu

W obecności stałego przedstawiciela Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego w Polsce Tran Van Tu i charge d'affaires DRW — Vu Bach Mai przekazano w piątek w Warszawie ambulans sanitarny dla Wietnamu. Jest to dar ufundowany ze składek pracowników redakcji, drukarni, wydawnictw i przedsiębiorstw Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa”. (PAP)

Edward Ochab przyjął premiera Szwecji

Drugi dzień pobytu T. Erlandera w Polsce

Piątek był drugim dnem wizyty oficjalnej w Polsce premiera Szwecji Tage Erlandera z małżonką.

O godzinie 9.30 państwo Erlander udali się na zwiedzanie Warszawy. Rozpoczęło się ono od obejrzenia w Muzeum Historycznym filmu o bohaterstwie walce i zniszczeniu stolicy w czasie ostatniej wojny oraz o powojennej odbudowie Warszawy.

Po zwiedzeniu Warszawy premier Erlander z małżonką złożyli wizytę w Towarzystwie Polsko-Szwedzkim.

W godzinach popołudniowych przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab z małżonką przyjął premiera Szwecji.

dedowny, Julian Horodecki, Marian Naszkowski.

Po południu premier Erlander spotkał się z dziennikarzami polskimi i zagranicznymi na konferencji prasowej. Pani Erlander zwiedziła Pałac Młodzieży w PKiN. Wieczorem szwedzcy goście obecni byli na przedstawieniu w Teatrze Wielkim opery i baletu. Jeszcze tego samego dnia premier Erlander udał się w podróż po Polsce. Pierwszym etapem podróży jest Oświęcim. (PAP)

KONFERENCJA PRASOWA T. ERLANDERA

Na wstępie konferencji prasowej, która odbyła się w piątek w Warszawie z udziałem dziennikarzy polskich i zagranicznych, premier Szwecji Tage Erlander oświadczył:

Dziś miałem okazję zobaczyć część tego co naród polski zdołał dokonać na polu odbudowy powojennej, a co musi wywrzeć niesłychanie silne wrażenie na każdym kto odwiedza Warszawę. Wskazuje to nie tylko na duże umiejętności, ale również na wielką wiarę w przyszłość. Bardzo nam to imponowało, jesteśmy wzruszeni, powiedzieliśmy — zafascynowani tym co widzieliśmy.

Przedstawiając swój punkt widzenia w sprawie konfliktu w Wietnamie Erlander podkreślił konieczność doprowadzenia do rokowań z udziałem wszystkich stron i stwierdził, że pierwszym krokiem na drodze do osiągnięcia stadium rokowań powinno być przerwanie bombardowań Wietnamu i eskalacji działań wojennych.

Na temat nierozprzestrzeniania broni jądrowej premier powiedział: w tej chwili zależy nam najbardziej, żeby skoncentrować wysiłki na doprowadzeniu do układu między wielkimi mocarstwami zapobiegającego rozprzestrzenianiu broni jądrowej.

Zapytany o pogląd na temat trwałości granic w Europie Erlander wyraził pogląd, że nie ma takich problemów granicznych, które by usprawiedliwiały wojnę.

Na temat konferencji w sprawie bezpieczeństwa europejskiego T. Erlander oświadczył: w czasie rozmów w Warszawie rozmawialiśmy o zorganizowaniu takiej konferencji, której inicjatywę wysunęła Polska. W imieniu rządu szwedzkiego oświadczyłem, że jesteśmy zainteresowani w zwolnieniu takiej konferencji pod warunkiem, że wezmą w niej udział wszystkie zainteresowane państwa oraz że będzie ona należycie przygotowana. Na dodatkowe pytanie czy konferencja taka objęłaby tylko kraje europejskie, Erlander powiedział: sądzę, że potrzebna jest pewna współpraca z USA.

Omawiając szeroko rozwój szwedzko-polskich kontaktów handlowych, naukowych i kulturalnych premier podkreślił, że zarówno Polska, jak i Szwecja zainteresowane są dalszym ożywieniem i rozszerzeniem tych stosunków.

Premier podkreślił na zakończenie, że jego wizyta w Polsce jest śledzona w Szwecji z dużym zainteresowaniem i dał wyraz przekonaniu, że będzie ona pożyteczna dla obu krajów. (PAP)

Z ostatniej chwili

Koncentracja wojsk tureckich w pobliżu Cypru

Na południowym wybrzeżu Turcji skoncentrowano znaczne siły wojskowe. 2/3 tureckiej marynarki wojennej znajduje się obecnie między portami Mersin i Iskenderun, które położone są na północnym wybrzeżu Turcji. W piątek wieczorem zakomunikowano ponadto, że na południowe wybrzeże Turcji skierowano wojska i sprzęt, w tym również dwa bataliony wojsk spadochronowych. Do portu Mersin przybyło 6 nowo zbudowanych okrętów desantowych. Inne okręty załadowały już sprzęt wojskowy. (

„Bulwary naszych stolic”

Udany występ

Wczorajsza impreza wzbudziła duże zainteresowanie. Sympatycy piosenki wypełnili hale nr 20 MTP, by ujrzeć i usłyszeć wybranych piosenkarzy 6 krajów. I tak: Bułgarię reprezentowali M. Nikołowa oraz K. Semova; Czechosłowację — I. Krajček, NRD — I. Winkler, I. Graf; Polskę — E. Demarczyk oraz K. Cwynar, Węgry — G. Korda i K. Sarosi; Związek Radziecki — W. Maisuradze oraz W. Makarow. Wszyscy znani są publiczności dobrze z występów w telewizji, radio oraz na estradach. Tak więc byli przyjmowani gorąco przez publiczność jako starzy znajomi.

Specjalne brawa wywołały występy E. Demarczyka, G. Kordy i W. Makarowa, którzy musieli bisować. Całością kierowali: ulubieniec widzów Katowic K. Loska oraz niezawodny J. Świąć. Wiele radości wywoływały również występy znanego satyryka J. Prutkowskiego. Wszyscy z zespołem towarzyszącym zespół poznański „Estrady” pod dyktando Z. Mahlika.

Należy przyklasnąć inicjatywie szwedzkiej redakcji „Narodnej Kultury”

Wobec szwedzkiej redakcji „Narodnej Kultury”, „Berliner Zeitung”, „Orszag Vilag”, „Sowietskij Rossiji” oraz „Życia Warszawy”, które patronują tak miłej imprezie jaka jest Międzynarodowy Festiwal Współczesnej Piosenki Estradowej Krajów Socjalizmu „Przyjaźń”. (jk)

Delegat Cypru w ONZ zwrócił się do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa z prośbą o zwolnienie w trybie pilnym posiedzenia rady w celu rozpatrzenia sytuacji na Cyprze i w strefie wschodniej części Morza Śródziemnego.

Rada Bezpieczeństwa ma się zebrać w sobotę rano. (PAP)

(Dalsze wiadomości na temat konfliktu cypryjskiego zamieszczamy na str. 2)

Parlament ZRA jednomyślnie poparł politykę Nasera

Wkrótce nowy „szczyt” arabski?

Po czwartkowym przemówieniu prezydenta Nasera w egipskim Zgromadzeniu Narodowym, parlament ZRA jednomyślnie zadeklarował pełne poparcie dla linii politycznej narkreślonej przez przywódcę ZRA.

W uchwalonej rezolucji Zgromadzenie Narodowe ZRA podkreśla, że walka narodu arabskiego będzie przybie- rała na sile aż do zlikwidowa- nia wszelkich skutków agresji i usunięcia wojsk izraelskich ze wszystkich terytoriów arabskich okupowanych po 5 czer- ca. Zgromadzenie naradowe o- droczyło swe obrady do ponie- działku.

W stolicach państw arabskich zajmowano się także ostatnio projektem zwołania nowej arabskiej konferencji na szczycie. Szefowie państw arabskich mają uzgodnić

swoje stanowisko wobec trwające- go jeszcze kryzysu na Bliskim Wschodzie. Omówiona ma być kwestia, w jakim zakresie państwa arabskie będą obstawiały przy za- sadach, ustalonych podczas szczy- tu w Chartumie. Stwierdzono wów- czas, że zanim lud palestyński nie odzyska swych naturalnych praw, nie będzie mowy ani o uznaniu Izraela, ani o traktacie pokojowy- m z Izraelem ani też o bezpo- średnich rokowaniach z tym państwem. Nowa konferencja mia- łaby także rozstrzygnąć zagadnie- nie, czy dopuszczalne jest nawia- zanie przez któryś z krajów ara- bskich z osobną rozmową na temat poszczególnych aspektów kryzysu.

Zgodę na zwołanie nowego szczy- tu arabskiego wyraziły już w za- sadzie nie tylko ZRA, Irak i Jo- rdania, lecz również Liban, Sudan, Kuwejt. Oponuje przeciwko pro- jektowi zwołania nowego szczytu rząd syryjski.

Agencja MEN donosi, że 25

bm. rozpoczyna się w Kuwej- cie trzecia konferencja arabs- kich ministrów pracy. Przed- dyskutują oni sprawę podjęcia przez państwa arabskie wspólnego akcja dla zlikwidowania w tym zakresie następstw a- gresji izraelskiej. Omówia- też sprawę eksportu mię- dzy krajami arabskimi oraz środki umocnienia między- narodowej roli konferencji ara- bskich związków zawodowych.

Kres wojny w Nigerii?

Agencja UPI informuje, że secesyjna republika Biafry po- dała w piątek do wiadomości, iż gotowa jest przystąpić do rozmów z rządem federalnym na temat położenia kresu trwającej już od pięciu mie- sy cy, wojnie domowej w Nigerii. Powyższe oświadczenie zostało ogłoszone przez radiostację Biafry. (PAP)

Ciężkie straty wojsk USA w batalii pod Dak To

Partyzanci południowowietnamscy ostrzelali w piątek sta- nowiska artylerii USA znajdujące się zaledwie półtora kilo- metra od wzgórza 875 o które Amerykanie toczyli przez 5 dni bardzo zażarte walki.

Zdobycie tego wzgórza było dla Amerykanów — jak pisze korespondent Reutera — jedną z najkosztowniejszych akcji w toku obecnej wojny. Poniosło tam śmierć ponad 100 żołnie- rzy USA.

Premier Wilson o przyczynach dewaluacji

Premier Wilson udzielił w czwar- tek wywiadu telewizyjnego, w któ- rym zdemontowano pogłoski o ma- jącej wkrótce nastąpić dymisji ministra finansów, Jamesa Calla- gana. Jak wiadomo, Callaghan miał ustąpić w związku z dewalu- acją funta szterlinga. Uchodził on do ychczas za zdecydowanego prze- ciwnika takiego kroku.

Wilson broniąc swego ministra oświadczył, że odpowiedzialność za decyzję obniżenia kursu funta szterlinga ponosi cały rząd. Zapy- tany, czy gabinet nie powinien zo- stać zrekonstruowany w związku z dewaluacją, premier powiedział, że posunięcie takie nie stanowi- łoby odpowiedzi na problemy, o któ- rych rozważanie zabiega rząd.

Zapytany, jaki największy błąd w dziedzinie polityki gospodarczej popełnił Labour, premier odpowiedział: „na szym największym błędem było niedocenianie siły spekulacji, o któ- rą mówię, zarówno w kraju jak i zagranicą, którzy narazili na niebezpieczeń- stwo funt szterling. Premier po- wiedział dalej, że na decyzję de- waluacji w znacznym stopniu wpły- nęły konsekwencje czerwcowej wojny izraelsko-arabskiej.

Ministerstwo Finansów W. Bry- tanii zakomunikowało w czwar- tek, że rozmowy w Londynie z przed- stawicielami międzynarodowe- go funduszu walutowego w spra- wę udzielenia W. Brytanii pożycz- ki na sumę 1,400 milionów dola- rów zakończyły się zadowalająco.

Łącznie z kredytami centralnych banków wielu państw, ogólna su- ma „pomocy” międzynarodowych bankierów dla W. Brytanii wynie- sie około 3 miliardów dolarów. (PAP)

Oświadczenie rzecznika Białego Domu

Rzecznik prasowy Białego Domu Christian Fawcett w piątek na konferencji prasowej w San An- tonio, że prezydent Johnson nie zamierza dewaluować dolara mi- mo wielkiego zapotrzebowania na złoto na giełdach europejskich. Rzecznik uważa, że sytuacja na międzynarodowym rynku złota jest zmienna. Dodał on, że inne centralne banki w krajach euro- pejskich — z wyjątkiem Francji — uważają podobnie jak USA, że ce- na złota powinna pozostać ta sa- ma, tzn. 35 dolarów za uncję.

Christian zaprzeczył pogłoskom, że Belgia i Włochy myślały za przy- kładem Francji wycofać się z mię- dzynarodowego kartelu złota. (PAP)

Prezydent Syrii i zarazem sekre- tarz generalny partii BAAS, Nu- reddin Atasi zapowiedział, że wkrót- ce zebrać się ma komitet przygo- towawczy konferencji arabskich partii postępowych. Komitet skła- da się z przedstawicieli syryjskiej partii BAAS, algierskiej partii Fron- tu Wyzwolenia Narodowego i ZRA.

Atasi zapowiedział równocześnie zastrzeżenie stosunków między Sy- rią a W. Brytanią, Stanami Zjedno- czonymi i NRF, ze względu na ich pomoc dla Izraela i dostawy bro- ni do tego kraju. Syria zerwała stosunki dyplomatyczne z wyżej wymienionymi trzema państwami, a obecnie — powiedział Atasi — zerwie te wstępy więzi ekonomiczne, jakie się jeszcze utrzymały.

*

Egipskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych poinformowało kon- sula brytyjskiego w ZRA o zniesie- niu zakazu zamykającego obywa- teli brytyjskich prawo wjazdu na teren Egiptu. W tej dziedzinie sytuacja powróciła do stanu jaki panował przed 5 czerwca br. (PAP)

Antyrządowe demonstracje w NRF

Jeszcze jedno miasto zachodnio- niemieckie stało się widownią de- monstracji protestacyjnej ludzi pracy NRF przeciwko ustawom wy- jatkowym, które rząd boński za- mierzają przeformować w parlamen- cie republiki federalnej.

Jak wiadomo, ustawy te przewi- dują wykorzystanie Bundeswehry i jednostek pogranicznych jako „sił policyjnych” w celu likwidowa- nia wystąpień robotników, zakaza- nie — „w razie konieczności” straj- ków, całkowita militarystyka kra- ju poprzez utworzenie organizacji o charakterze paramilitarnym.

Olbrzymi hol Rhein-Main-Halle zapełnił się w czwartek tysiącami robotników i aktywistów związko- wych, studentów i uczniów.

Zwracając się do zgromadzonych, przedstawiciel zachodniorniemieck- igo związku zawodowego metalow- ców, Brenner, oświadczył, że zwi- zki zawodowe NRF w dalszym ciągu mówią „nie” nadzwyczajnym środkom konstytucyjnym będących „śmiertelnym cieniem w prawa de- mokratyczne”.

Brenner podkreślił, że ustawy wyjątkowe stanowią bezpośrednie zagrożenie dla robotników zachod- niorniemieckich i ich organizacji, a ich jedynym celem jest powołanie na „militaryzację” pracujących. „Pół 1933 nie powinniśmy się powtó- rzyć” — oświadczył Brenner.

Zwrócił się on z żądaniem do rządu NRF zastąpienia przygoto- wanych do wprowadzenia ustaw wy- jatkowych akcją polityki pokojowej odpowiadającej interesom roz- ładowania napięcia i rozbrojenia. (PAP)

W swoim sprawozdaniu z

dwuletniego okresu działania Spółdzielni Okręgu dyr. Am- broży Stachowiak omówił m. in. zadania wynikające z po- trzeby rekonstrukcji PSS w Wielkopolsce. Od kwietnia przyszłego roku ma się ona organizacyjnie skoncentro- wać, tworząc Wielkopolską Spółdzielnię Spożywców, do- tychczasowe PSS w powiatach stanowić oddziały będąc jedynie oddziałami nowej WSS. Te przedsięwzięcia nie tylko u- sprawnią działalność spółdziel- ni spożywców, ale pozwolą również na bardziej celowe wykorzystanie np. środków inwestycyjnych.

Z kolei pracę spółdzielni zrzeszonych w okręgu ocenił przewodniczący Rady Okrę- gowej „Społem” Marian Soł- ski, który szczególnie dobitnie podkreślił dobre wyniki pracy samorządowej.

W dyskusji nad sprawozda- niem wystąpił m. in. Henryk Sitarek. Podkreślał on spół- dzielcom w imieniu wojewódz- kiej instancji partyjnej za do- bre wyniki w dwuletniej dzia- łalności, wskazując zarazem na najpilniejsze zadania han- dlu w świetle rosnącej siły nabywczej ludności.

Uczestnicy zjazdu przyjęli na koniec wnioski wysunię- te w dyskusji i wybrali człon- ków do nowej Rady Okręgo- wej. (zs)

Dzisiejszy serwis Informacyjny opracował Michał tuczak.

SED za zwołaniem światowej narady partii komunistycznych

W Berlinie po dwudniowych obradach zakończyło się w pią- tek trzecie plenum Komitetu Centralnego Niemieckiej So- cjalistycznej Partii Jedności. Sprawozdanie Biura Polityczne go przedstawił na plenum Guenter Mittag.

Plenum zatwierdziło jedno- myślnie sprawozdanie Biu- ra Politycznego oraz po- wzięło uchwałę dotyczącą zwo- łania międzynarodowej narady partii komunistycznych i ro- botniczych. (PAP)

List Brandta do Couve de Murville'a

W liście do francuskiego mini- stra spraw zagranicznych, Couve de Murville'a, szef resortu spraw zagranicznych NRF Willy Brandt wyraża troskę o losy przyszłych rokowań w EWG na temat przys- tąpienia Wielkiej Brytanii do Wspólnego Rynku. Brandt — jak informuje agencja DPA — powołuje się na bońskie koła rządowe — w przesłanym w czwartek liście pro- ponując swemu francuskiemu ko- ledze wspólne rozmowy jeszcze przed podjęciem dyskusji w EWG nad tym kompleksem zagadnień.

Agencja DPA pisze, że przed rozstrzygnięciem sesji rady ministe- rialnej EWG w dniach 8 i 9 grud- nia, Brandt zamierza wykorzystać swój pobyt w Londynie do roz- mów z rządem brytyjskim. (PAP)

Kryzys cypryjski nadal groźbą wojny turecko-greckiej

Piątek nie przyniósł żadnych oznak odprężenia w kryzysie cypryjskim, który przeciwstawił sobie Turcję i Grecję, dwa państwa należące do sojuszu północnoatlantyckiego.

Podczas gdy we wszystkich zainteresowanych stolicach to- czą się intensywne rozmowy dyplomatyczne, mające na ce- lu niedopuszczenie do wybu- chu konfliktu zbrojnego, w Turcji, Grecji i na Cyprze kon- tinuowane są przygotowania wojnskowe.

Myśliwce tureckie naruszyły w piątek dwukrotnie obszar

Plenum stawia na porzą- dku dziennym sprawę zaopa- trzenia ludności w związku z sytuacją na rynku wewnę- trznym, a w szczególności — z trudnościami w zaopatrze- niu w mięso, wędliny i inne przetwory mięsne. Referat a- nalizuje przyczyny tych trud- ności i wskazuje środki, jak- kie należy podjąć, aby przy- wrócić równowagę między po- pytem na mięso a podażą.

Dochody ludności

W istniejącym układzie cen każdy wzrost dochodów lud- ności zatrudnionej poza rol- nictwem powoduje co naj- mniej proporcjonalny wzrost zapotrzebowania na mięso. W okresie ostatnich 7 lat, czyli od początku ubiegłej 5-latki ogólne dochody pienięż- ne całej ludności wzrosły o ok. 68 proc., przy czym do- chody z tytułu pracy w gospo- darce społecznej i świad- czeń społecznych zwiększyły się (po odliczeniu podatków itp.) o blisko 2/3, bo o 114,7 mld zł. Równocześnie przycho- dy pieniężne ludności rolni- czej — po potrąceniu podat- ków, spłat kredytowych i o- bciążeń finansowych — wzro- sły o 32 mld zł, tj. o 63 proc.

Wzrost siły nabywczej, czyli dochodów realnych był oczy- wiście niższy, gdyż nastąpił także wzrost kosztów utrzy- mania. Koszty te zwiększyły się o 14,8 proc., tj. przeciętnie rocznie o ok. 2 proc. Zadecydowa

ly o tym przede wszystkim pod- wyżki cen niektórych wyro- bów, i usług (wódka, węgiel, energia elektryczna i gaz, pa- pierosy, mleko, ryby, czynsze mieszkaniowe, opłaty komuni- kacji miejskiej), co w więk- szości przypadków łączyło się z koniecznością zapewnienia rentowności lub ograniczenia dopłat państwa. Decyzje te zwiększyły poziom kosztów u- trzymywania łącznie o 9,5 proc. Równocześnie dokonano obni- żek cen na szereg towarów (smalec, pończochy, telewizo- ry, lodówki, radioodbiorniki), które obniżyły koszty utrzy- mania o dalszych 4,8 proc. po- zostaje 1,1 proc. wzrostu koszt-ów utrzymania jest wynikiem nieznacznych — stosunkowo zmian cen innych towarów.

Tak więc łączne realne do- chody ludności z tytułu pracy i świadczeń społecznych więk- szyły się w latach 1961-67 o ok. 48 proc. Jest to rzeczywisty wzrost siły nabywczej tej gru- py ludności. Złożyły się na to: szybki wzrost zatrudnienia (o 1,9 mln osób w omawia- nym 7-leciu), wzrost średnich pla- ców oraz świadczeń społecznych.

Referat podkreśla, że w dzia- łach produkcyjnych nastąpił nadmierny przyrost zatrudnie

liwości rozładowania napięcia. Tego dnia ambasador USA w Ankarze, Hart, odbył dwie roz- mowy z tureckim ministrem spraw zagranicznych Caglay- angilem. Obie strony odmówi- ły ujawnienia treści tych roz- mów.

„UNITA” O WYDARZENIACH NA CYPRZE

Komentując poważną sy- tuację na Cyprze, jaka powsta- ła we wschodniej części Morza Śródziemnego, dziennik „Unita” stwierdza, że praw- dziwą przyczyną zaostreżenia napięcia na Cyprze jest obec- ność i poczynanie Stanów Zjednoczonych w regionie Mo- rza Śródziemnego. Grecy i Turcy — czytamy w artyku- le — znajdują się w obliczu wojny dlatego, że Stany Zje- dnoczone stale podjudzają każ- dą z obu stron przeciwko dru- giej.

„Unita” podkreśla, że spra- wa utrzymania pokoju i bez- pieczeństwa w strefie Morza Śródziemnego i sprawa naro- du cypryjskiego wymaga po- łożenia kresu ingerencji NATO i Stanów Zjednoczo- nych. (PAP)

W Grecji

Makabryczne metody wymuszania zeznań

Londyński „Guardian” zamieścił duży artykuł w którym pisze o torturach jakim poddawani są więźniowie polityczni w Grecji. Autorem artykułu jest prawnik Cedric Thornberry, który odwie- dział niedawno Grecję. Stwierdza on, że policja grecka stosuje tor- tury do wymuszania zeznań m. in. torturowani byli niektórzy oskar- żeni w zorganizowanym w Aten- nach pokazowym procesie 31 człon- ków „Frontu Patriotycznego”. Thornberry opisuje przypadek pewnej studentki, która podczas śledztwa została zbита aż do krwi. Wymienieni z nazwisk „opraccy Grawaritis i Karapannagotis prze- słuchiwali ją naga, znechęcając się nad nią w wyrażony sposób. Kiedy ona studentka odmówiła zeznań, których się od niej domaga- li, zaczęli wyrwać jej włosy i zmuszać ją do jedzenia ich. Inna kobieta trzymana była w zupełnie ciemnej izolacji wielkości półtora metra kwadratowego. Po dre- dze z tej celki na przesłuchanie była ona bita po s'opach kijami, zaś po całym ciebie bito ją worka- mi z piaskiem, aby nie pozostawić śladów. Atenscy oprawcy stosują też w czasie śledztwa wstrząsy elektryczne. Owe barbarzyńskie „prześluchania” trwają nieraz ca- łymi godzinami. Jeden z inform-atorów Thornberry'ego twierdzi, że kompozytor Mikis Theodorakis torturowany był na specjalnej ma- szynie. (PAP)

Opieka społeczna tematem narady LK

Z udziałem Zarządu Wojewódz- kiego Ligi Kobiet w Poznaniu oraz przedstawicieli Minister- stwa Zdrowia i Opieki Społecznej odbyła się wczoraj w Poznaniu krajowa narada aktywów Ligi Ko- biet i opiekunów społecznych. Ce- lem tej narady było omówienie form organizacyjnych i zasad po- mocy, której należy udzielać lu- dziom starszym, potrzebującym opieki społecznej.

Referat na ten temat wygłosił dyrektor departamentu Opieki Spo- łecznej Ministerstwa Zdrowia Zy- gmund Lancmański, który stwier- dził, iż coraz lepsze zrozumienie potrzeb ludzi starszych i koniecz- ności współdziałania wszystkich zainteresowanych ich problemami organizacji społecznych pozwala na rozwijanie coraz lepszej pomo- cy. Główną uwagę należy skoncen- trować na współdziałaniu aktyw- u społecznego z służbą zdrowia. (L)

Wotum zaufania dla rządu I. Gandhi

W głosowaniu nad wnios- kiem opozycji o wotum nieuf- ności dla rządu Indiry Gandhi tylko 88 deputowanych parla- mentu wypowiedziało się za wnioskiem, a 215 przeciwko. Tym samym, rząd Indiry Gan- dhi utrzymał się przy wła- dzy. (PAP)

problemy zaopatrzenia rynku

Bolączką handlu jest niewłaściwa obsługa klientów. Wymagania wobec personelu sklepowego muszą być podwyższone, a nadzór nad jego pracą powinien być zaostrzony.

Do szczególnie aktualnych zadań handlu oraz przeżydiów rad narodowych należy: pełniejsze wykorzystanie istniejącej sieci sklepów, m. in. przez przeprowadzenie remontów bez przerwywania sprzedaży, dostarczanie towarów w sposób nie zakłócający sprzedaży itp.; aktywizacja sprzedaży tych towarów, których podaż może być przez kraczącą popyt; poprawa kultury handlu i poziomu obsługi klientów; ściślejsze powiązanie organizacji hurtowych z handlem detalicznym; usprawnienie współpracy organizacji handlowych wszystkich szczebli z przemysłem (m. in. rozszerzenie bezpośrednich dostaw z przemysłu do detalu); rozwiniecie i pogłębienie analizy rynku w ujęciu branżowym, w tym — badanie wpływu nowych asortymentów na zmieniający się popyt.

Rozwój gastronomii i usprawnienie jej pracy musi się znaleźć w centrum uwagi organizacji handlowych i rad narodowych, bowiem poziom świadczonych usług jest tematem częstych skarg ludności.

Realizacja przedstawionych kierunków poprawy sytuacji rynkowej staje się pierwszoplanowym, czołowym, ekonomicznym i politycznym zadaniem całej partii, kierownictwa gospodarczego wszystkich szczebli oraz rad narodowych.

Podwyższenie cen mięsa stanowi tylko jednorazową operację, służącą uporządkowaniu rynku. Chodzi o to, aby nie przysłoniła ona szerokiego frontu osiągniętej już poprawy spożycia i jeszcze większych, czekających nas w tej dziedzinie zadań.

Referat zwraca uwagę na odpowiedzialne zadania, które stoją przed aktywnym gospodarzem, nadzorującym i kierującym zakładami wytwarzającymi towary rynkowe. Powinien on skoncentrować całą swoją uwagę na wszelkich możliwościach lepszego zaspokojenia popytu i systematycznej poprawy jakości wyrobów. Powinny być w całym krytycznym wskaźniku z całym krytycyzmem wskaźnik, który w procesie wytwarzania wyrobów, których przeznaczeniem jest służyć do konsumpcji, nie wymaga aktywnej działalności członków partii i wszystkich pracowników. Chodzi tu zwłaszcza o straty czasu pracy, nieprodukcyjne przestoje, zbyt wysoki odsetek braków, przestoje w zatrudnieniu, nieuporządkowaną gospodarkę materiałową, remontową itp. Dotyczy to całego przemysłu.

Usprawnienie procesów wytwarzania

Utrzymuje się tendencja do nadmiernego wzrostu zatrudnienia. Wyraziło się to również jaskrawo w projektach planu na rok przyszły, które przedstawiałyby wzrost zatrudnienia na poziomie niższym od wzrostu dotychczas osiąganego. Konsekwentne wcielenie w życie programów opracowanych w zakładach po VII Plenum KC PZPR jest nieodłącznym warunkiem również polepszenia sytuacji rynkowej. W szczególności w planie na rok przyszły należy ustanowić zadania produkcyjne I kwartału na poziomie wyższym od wyników osiągniętych w IV kwartale br. oraz zwrócić szczególną uwagę na rytmiczność produkcji w każdym miesiącu i dekadzie.

W br. nastąpiło wyraźne pogorszenie się dyscypliny pracy: wzrosła absencja nieusprawiedliwiona, a także liczby godzin chorobowych, przypadających na jednego pracownika, co nie znajduje obiektywnego uzasadnienia. Przed kierownictwem gospodarczym stoi więc zadanie stanowczego przeciwdziałania tym zjawiskom.

Jedyną trwałą podstawą wzrostu spożycia może być tylko rozwój sił wytwórczych oraz wzrost faktycznie wypracowanego dochodu narodowego. Dlatego stawiając na czoło prawo zaopatrzenia ludności w towary konsumpcyjne, z taką siłą podkreślamy potrzebę jednoczesnego działania wszystkimi środkami, prowadzącymi do osiągnięcia tego celu — czy to w ramach referatu Biura Politycznego na X Plenum KC PZPR, (PAP)

nia. jako wynik niedostatecznego tempa wzrostu wydajności pracy (udział wydajności pracy w przyroście produkcji przemysłowej jest u nas niższy niż w innych krajach socjalistycznych), niedostatecznego usprawniania organizacji i techniki, nie dość efektywnego wykorzystania czasu pracy i braku rytmiczności produkcji. W następstwie szybkiego wzrostu zatrudnienia jeden pracujący utrzymuje obecnie — oprócz siebie — tylko 1,2 osoby, podczas gdy w 1960 r. utrzymywał 1,5 osoby. O ile przeciętna płaca realna na jednego zatrudnionego w gospodarce uspołecznionej zwiększyła się w latach 1961-67 o ok. 14 proc. to dochody realne na jedną osobę w rodzinie pracowniczej — o ok. 30 proc. W ostatnich dwóch latach następuje zarówno szybki wzrost zatrudnienia, jak i dochodów — w tym samym czasie — o ok. 11 proc., a przeciętna płaca realna jednego zatrudnionego o ok. 6 proc. Plan na obecne 5-lecie przewidywał wzrost płacy realnej łącznie o 10 proc.

Podając, że przeciętna płaca netto w gospodarce uspołecznionej wynosiła w 1960 r. 1.509 zł, a w tym roku wyniesie 1.994 zł, referat porównuje siłę nabywczą na początku i na końcu omawianego okresu. Z przytoczonej w referacie tabeli obejmującej 50 towarów i usług wynika, że za przeciętną płacę miesieczną można było kupić w 1967 r. więcej niż w 1960 r.: mięsa, cukru, masła — o 32 proc., smalcu — o 50 proc., pończoch — o 69 proc. Siła nabywczą płacy w odniesieniu do artykułów i usług, których ceny podwyższono, również wzrosła, choć w mniejszym stopniu.

Natomiast ceny np. opału, energii elektrycznej, przejazdów tramwajowych wykazują zmniejszenie siły nabywczej przeciętnej płacy.

Tak więc, jeśli chodzi o podstawowe artykuły, decydujące o zaspokojeniu potrzeb — siła nabywczą przeciętnej płacy znacznie wzrosła. A jeżeli uwzględni również zwiększenie innych dochodów poza funduszem płac, wzrost świadczeń socjalnych oraz zmniejszenie liczby osób utrzymywanych przez pracujących, to za przeciętny nominalny dochód pieniężny przypadający na jedną osobę w rodzinach pracowniczych można w tym roku kupić o ok. 50 proc. mięsa więcej niż w 1960 r. Dotyczy to i innych podstawowych artykułów, których ceny nie zmieniły się w tym okresie.

Główny miernik poziomu życiowego ludności — spożycie artykułów żywnościowych i przemysłowych oraz rozszerzenie nie zakresu wszelkiego rodzaju usług — wykazał także znaczny wzrost. W ciągu ubiegłych 7 lat, przy wzroście dochodów pieniężnych całej ludności o ok. 68 proc., jej wydatki na zakup towarów zwiększyły się o 80 proc., na usługi — ponad dwukrotnie; jednocześnie nastąpił 4,5-krotny wzrost wydatków na oszczędności.

Dzięki korzystnym wynikom produkcyjnym rolnictwa nastąpiła szybka poprawa zaopatrzenia rynku w artykuły żywnościowe, zwłaszcza w ciągu ostatnich 3 lat. W tym samym czasie popyt przesuwał się wyraźnie na produkty białkowe (mięso, wędliny, nabiał), co świadczy wyraźnie o podniesieniu poziomu życiowego.

Jak kształtuje się spożycie

W okresie minionych 7 lat nastąpił wzrost spożycia mięsa na 1 mieszkańca rocznie o prawie 10 kg; mimo to rosnący popyt na ten artykuł nie jest w pełni zaspokajany. Spożycie mięsa na wsi wynosi obecnie ok. 40 kg, a 1 mieszkańca, a w miastach — ok. 60 kg, przy czym spożycie w dużych ośrodkach miejskich jest znacznie wyższe.

Nastąpił także wzrost spożycia tłuszczów roślinnych oraz masła (przy spadku spożycia tłuszczów zwierzęcych), a także cukru, wódek, kawy (ponad 3-krotnie), herbaty itp.

Pomimo wyraźnej poprawy zaopatrzenia ludności, odczuwane są nadal braki — oprócz mięsa — również niektórych innych artykułów, zwłaszcza braki asortymentowe i jakościowe.

Polepszyło się zaopatrzenie w wyroby przemysłowe. Zwiększyła się znacznie ilość artykułów trwałego użytku oraz wyrobów przemysłu lekkiego we wzbogacającym asortymencie; wartość dostaw tych ostatnich wzrosła w ubiegłych 7 latach o połowę.

Najbardziej dynamicznie rosły dostawy wyrobów przemysłu elektrycznego, zwłaszcza trwałego użytku. W rezultacie liczba telewizorów w przeliczeniu na 1000 mieszkańców wzrosła prawie 7-krotnie i przekroczyła 100 aparatów, liczba lodówek — prawie 9-krotnie (do 42 sztuk), pralek elektrycznych — 3-krotnie (do 150 sztuk) itp. O 80 proc. zwiększyła się sprzedaż mebli dla ludności, po prawili się ich jakość i estetyka.

W dziedzinie artykułów przemysłowych rynek nasz przekształca się w „rynek nabywczy”, który stawia coraz wyższe wymagania. Nasz przemysł nie jest jeszcze w stanie im sprostać w sposób zadowalający — głównie pod względem asortymentu. Sytuacja ta wpływa w pewnym stopniu na rynek artykułów żywnościowych, bowiem udział wyrobów przemysłowych nie zwiększył się w istotnej mierze w ogólnym spożyciu. Aczkolwiek w okresie poprzedzającym planu 5-letniego udział przemysłowych wyrobów w konsumpcyjnych zwiększył się z 39,4 proc. do 41,3 proc., to w ostatnich dwóch latach obniżył się do 40,3 proc. Główną część siły nabywczą ludność

tym czasie o 59 proc. W okresach, w których przyrost dostaw mięsa wyprzedzał wzrost dochodów, na rynku istniała równowaga; gdy dochody były wyższe niż dostawy mięsa, pojawiały się natychmiast trudności.

Na tym tle jasna jest odpowiedź na pytanie — dlaczego trudności na rynku mięsnym wystąpiły w drugiej połowie br. Jeśli bowiem dostawy mięsa w I półroczu wzrosły — we dług wartości w porównaniu z tym samym okresem w ub. r. — o 8,2 proc., to dochody pieniężne ludności o 7,4 proc. w II półroczu jest odwrotnie: dostawy mięsa wzrastają o 4,1 proc., a dochody ludności o 7,1 proc. zmniejszenie się dynamiki dostaw mięsa jest wynikiem powolniejszego rozwoju hodowli w br., niż w ostatnich 2-3 latach.

Niższa dynamika wzrostu skupu w II półroczu wyraźnie naruszyła równowagę na rynku mięsnym.

Przy przewidywanym wzroście dochodów pieniężnych ludności o 6-7 proc. rocznie, dostawy mięsa przy dotychczasowych cenach musiałyby corocznie rosnąć o co najmniej ok. 7 proc. Nie jest to możliwe do osiągnięcia w sposób trwały ani w naszym kraju, ani w krajach bardziej od nas rozwiniętych. Spożycie musi się więc dostosować do tempa

16,2 proc., przetworów mięsnych o 17,8 proc. i słoniny o 9,1 proc. Założenia są następujące:

- 1) ceny bardziej wartościowych elementów — polewicy, schabu itp. powinny być podwyższone w większym stopniu niż ceny pozostałych gatunków.
- 2) podobne zasady powinny dotyczyć cen wędlin i konserw, przy czym ceny wszystkich przetworów mięsnych muszą zapewnić rentowność produkcji.
- 3) ze względu na niski poziom obecnych cen cielęciny — ich podwyżka powinna być znacznie wyższa (średnio o 32,5).
- 4) ceny drobiu wymagają podwyżki o ok. 6 proc.

Proponowana podwyżka będzie dla wielu kategorii pracowników odczuwalnym obciążeniem budżetu domowego. Dlatego proponuje się, aby w mniejszym stopniu wzrosły ceny asortymentów spożywanych przez rodziny niż średnio zarabiające, a w większym stopniu asortymentów spożywanych przez grupy lepiej zarabiające.

Ceny skupu żywca nie ulegają zmianie, zapewniają bowiem rentowność hodowli i w latach 1959-1967 były już kilkakrotnie podwyższane. W wyniku tych podwyżek dokonywanych bez zmian cen detalicznych, akumulacja na wszystkich stadiach obrotu żywcem i przetwórstwa mięsa obniżyła się z 4 mld zł w 1960 r. do 1,2 mld zł w ub. r.

zacji przemysłu spożywczego. Nakłady inwestycyjne na te cele wzrosną w ciągu tych 2 lat dwukrotnie. Znacznie rozbuduje się przemysł mleczarski. Inwestycje te muszą być realizowane sprawnie i terminowo.

Obecny plan 5-letni zakłada szybszy, niż w poprzednim okresie rozwój produkcji przemysłu lekkiego. Wartość dostaw towarów z tej galeji przemysłu ma się zwiększyć w latach 1968-1969 o ok. 16 proc., przy czym należy wyraźnie wzbogacić produkcję, lepiej do stosować ją do wymagań rynku, poprawić jakość i wzornictwo. Podstawowym tego warunkiem jest rozbudowa i modernizacja przemysłu lekkiego, na co przeznaczają się w bieżącej 5-latce ok. 18,8 mld zł.

I tutaj musi nastąpić radykalna poprawa w dziedzinie inwestycji.

Wiele zaniedbań i niedociągnięć w przemyśle lekkim wynika jednak nie z braku środków, lecz z braku inicjatywy, z niechęcią do nowości i do wysiłków, niezbędnych dla dostosowania produkcji do wyższych wymagań rynku.

Więcej nowoczesnych wyrobów

W najbliższych 2 latach przewiduje się 16-procentowy

Podwyżka cen mięsa spowoduje zwiększenie wydatków ludności w 1968 r. o ok. 6 mld zł. W celu zmniejszenia tego obciążenia proponuje się równocześnie obniżenie cen:

- cukru — kryształ z 12 zł, za kg do 10,50 zł,
- rafinady z 13 zł do 12 zł,
- margaryny mlecznej z 23 zł do 25 zł,
- smalcu luzem z 33 zł do 28 zł i smalcu paczkowanego z 34 do 30 zł za 1 kg.

Obniżki te przyniosą ludności w przyszłym roku oszczędności rzędu 2 mld zł. czyli obciążenie dochodów ludności wyniesie netto 4 mld zł. To obciążenie ogółu rodzin robotniczych i pracowniczych to stanie z dużą nadwyżką pokryte przez wzrost dochodów. Przewidywany w planie przy szlaczorocznym funduszu płac netto i świadczenia socjalne wzrosną w porównaniu z br. o ponad 17 mld zł.

Referat podkreśla, że regulacja cen mięsa nie może sama przez się zapewnić trwałego zrównoważenia popytu i podaży. Może ona jedynie ograniczyć zbyt szybki wzrost za potrzebowania na mięso w stosunku do możliwości wzrostu produkcji i dostaw na rynek.

Decydująca rola w należytnym zaopatrzeniu kraju w artykuły mięsne przypada rolnictwu. Stąd wielka waga i aktualność dotychczasowych uchwał KC w sprawie produkcji rolniczej, a w szczególności uchwały niedawnego IX Plenum. Niezbędne jest uruchomienie wszystkich możliwych rezerw, aby zapewnić popytowi wzrostu hodowli zwierząt i produkcji mięsa.

Lepiej zaspokajając potrzeby konsumentów

Niezależnie od zmian cen mięsa musimy zwiększyć wysiłki dla poprawy całokształtu sytuacji rynkowej. Uważamy za konieczne opracowanie programu na lata 1968-70, obejmującego kompleks środków niezbędnych dla wzrostu produkcji rynkowej, podniesienia jej jakości i nowoczesności, lepszego dostosowania jej struktury i asortymentu do potrzeb.

Wzrost dostaw artykułów żywnościowych w latach 1968-69 wynieść powinien 11 proc. — z tym, że zadania te należy traktować jako minimalne. Uzupełnieniem przetwórstwa, podniesienie jakości szeregu artykułów spożywczych i urozmaicenie asortymentu wymaga moderni-

wzrostu produkcji mięsa maksimum o ok. 3 proc. rocznie.

Poziom spożycia i ceny mięsa

Spożycie mięsa na 1 mieszkańca wynosiło przeszło 52 kg, jest więc niewiele niższe niż w rozwiniętych wysoko krajach, o znacznie wyższym dochodzie narodowym. Mamy spożycie mięsa wyższe, niż np. Włochy (36 kg na głowę ludności), Norwegia (41 kg). Spośród krajów socjalistycznych wyższe od nas spożycie ma tylko Czechosłowacja i NRD.

W istniejącej sytuacji jedynym sposobem zrównoważenia popytu z podażą jest podniesienie cen detalicznych mięsa i jego przetworów. Dalsze utrzymywanie obecnego poziomu cen prowadziłoby do dezorganizacji rynku i ciągłych zakłóceń.

Konieczność podwyżki cen mięsa zarysowała się już w latach 1963-64, jednakże wyjątkowo dobre lata rolnicze, które potem nastąpiły, pozwoliły przesunąć regulację cen. Perspektywy najbliższego roku gospodarczego w rolnictwie nie rokują dalszego, tak szybkiego wzrostu produkcji zwierzęcej. Można założyć, że wzrost pogłowia bydła będzie raczej pomyślny; gorzej jednak przedstawiają się możliwości wzrostu pogłowia trzody chlewnej, już spis czerwcowy wykazał lekki spadek pogłowia.

Referat stwierdza w związku z tym, że nie możemy planować wzrostu dostaw mięsa na rynek w roku przyszłym wyżej niż o 2 do 3 proc., choć jednocześnie zakłada się dalsze zmniejszenie eksportu o 25 tys. ton. W świetle tych przewidywań podwyższenie cen mięsa jest niezbędne. Proces ten następuje zresztą na całym świecie. Tak np. ceny detaliczne mięsa i przetworów wzrosły w ostatnich kilku latach w Szwecji — o 51 proc., we Włoszech — o 36 proc., w Holandii — o 33 proc. itp. Podobne zjawiska występują też w krajach socjalistycznych: na Węgrzech w ub. r. ceny mięsa wzrosły o 28 do 46 proc., w CSRS w latach 1960-1966 — o 7 do 37 proc., w ZSRR w 1962 r. — o 30 proc.

W Polsce ceny mięsa utrzymywały się na niezmiennym poziomie od r. 1959. Obecnie muszą one ulec zmianie.

Proponuje się podwyższenie cen średnio o 16,7 proc. w tym mięsa i podrobów średnio o

Omówienie referatu Biura Politycznego KC na X Plenum Komitetu Centralnego PZPR

kieruje w dalszym ciągu na artykuły żywnościowe (47 proc. całości dostaw na rynek).

Przyczyny trudności na rynku mięsnym

Trudności, jakie wystąpiły w połowie br. na rynku mięsnym, powstały mimo wzrostu produkcji rolnej i hodowlanej, mimo większego skupu żywca i większego niż w ub. r. dostaw mięsa na rynek. Popyt na mięso i przetwory mięsne rośnie bowiem bardzo szybko. W ciągu ostatnich dwóch lat zaopatrzenie zdecydowanie poprawiło się, choć odczuwano pewne okresowe braki bardziej poszukiwanych asortymentów mięsa wieprzowego i wędlin. Ta wyraźna poprawa, odczuwalna jeszcze w I półroczu br., była możliwa dzięki szybkiemu wzrostowi pogłowia zwierząt gospodarskich. Skup żywca w przeliczeniu na mięso podniósł się z 1.069 tys. ton w 1960 r. do 1.434 tys. ton w br., tj. o 34 proc. Dla zapewnienia paszy niezbędnej dla hodowli trzeba było — mimo wzrostu produkcji roślinnej importować znaczne ilości zbóż i pasz: w latach 1961-67 sprowadziliśmy 17,7 mln. ton zbóż, co stanowi bardzo poważne obciążenie naszego handlu zagranicznego.

Licząc wszystkie wyroby mięsne, dostawy na rynek wzrosły w ciągu 7 lat prawie o 46 proc., osiągając w br. (przewidywane wykonanie) blisko 943 tys. ton.

Zacznie w ciągu 2 lat 1965-66 dostawy mięsa na rynek zwiększyły się ilościowo o 25 proc. W większym jednak stopniu wzrosły dostawy mięsa wołowego niż wieprzowego, które jest bardziej poszukiwane. Ten wzrost nastąpił m. in. dzięki ograniczeniu eksportu mięsa. W latach 1961-62 udział tego eksportu w całej produkcji mięsa przekraczał 10 proc., a w br. wynosił tylko ok. 6 proc. Zrezygnowano z eksportu mięsa w ogóle w żadnym razie nie można, jest to bowiem eksport tradycyjny na rynki wolnodelowizowe i stanowi niezbędne źródło dochodów dewizowych; służą też do pokrycia kosztów zakupu żył i pasz.

Reasumując — trudności w zaspokojeniu popytu na mięso wystąpiły nie na tle spadku jego dostaw na rynek, lecz w sytuacji gdy osłabło tempo wzrostu tych dostaw. Popyt na mięso, przy jego dotychczasowych cenach, w warunkach stałego i stosunkowo szybkiego wzrostu pieniężnych dochodów ludności jest większy niż możliwości jego zaspokojenia. O ile nieznacznie dochody całej ludności zwiększyły się w ostatnim 7-leciu o 68 proc., to dostawy rynkowe mięsa i jego przetworów (wg wartości w cenach detalicznych) zwiększyły się w

MILITARIA

Może załpionować zakres zainteresowań poszczególnych redakcji Wydawnictwa MON. Przeglądając ostatnie książki tej oficyny, znalazłem kilka bardzo różnorodnych pozycji wartych szczególnego zainteresowania.

Swego rodzaju wydarzeniem jest wznowienie po z górą 50 latach polskie wydanie słynnych „Pamiętników Filipa Napoleona” w przekładzie Emilii Leszczyńskiej. Niebanalna i błyskotliwa była kariera de Segura. Od zwykłego żołnierza w r. 1800 po szlify generalskie w kampanii rosyjskiej Napoleona w r. 1812. Losy autora wiążą się często z losami polskimi, zna on polskie sprawy i wielu związanych z Napoleonem Polaków, stąd też żywe, ciekawe, pełne dygresji zapiski pamiętnikarskie stają się nam w niejednym bliższe, a ich funkcja poznawcza wcale nie mała. Złazca interesujące są rozważania autora z zakresu psychologii wojny, że zaś przykładem służy tu nieraz wartości bojowe Polaków, których autor darzy szczerą sympatią, tym bardziej lektura ta przyciąga.

Wreszcie odnotować można finisz jednej z większych inicjatyw wydawniczych, mianowicie ukazanie się szóstego, ostatniego tomu przekładu „Historii Wielkiej Wojny Narodowej Związku Radzieckiego 1941-1945”. Tom szósty, jak zawsze bogato opatrzone mapami, indeksami, bibliografią i aneksami, ma podtytuł „Wyniki Wielkiej Wojny Narodowej Związku Radzieckiego”, przynosząc ogólną ocenę zwycięstwa ZSRR, analizę gospodarki narodowej w czasie wojny, studia o metodach walki strony radzieckiej, także na tyłach wroga, również w powiązaniu z ruchem oporu w innych krajach Europy. Cennym fragmentem tomu jest historiografia wielkiej wojny narodowej, tak radziecka, jak krajów socjalistycznych i kapitalistycznych.

Jakby literackim dopełnieniem tego obrazu staje się nowe, już X wydanie „Szosy Wołokolamskiej” Aleksandra Beka. Wydanie to jest o tyle nowym, że mieści w sobie całość tekstu Beka, łącznie z głośniejszymi rozdziałami nie publikowanymi dotychczas w wydaniach książkowych. Tym samym zamyka się całość epopei, niewątpliwie jednej z najlepszych powieści o drugiej wojnie światowej.

Ciekawą inicjatywą jest wydanie antologii „Żołnierskim szlakiem”, w opracowaniu Stanisława Nadzina i z pełnym pasją wstępem Zbigniewa Zaluskiego. Antologia mieści w sobie fragmenty książek opublikowanych przez MON, nie jest więc pełnym odbiciem literackim losu polskiego żołnierza w minionej wojnie, na jakiś sposób jednak staje się reprezentatywną dla ukazania polskiej literatury wojennej, dla sposobów ujęcia tamtych zjawisk przez pisarzy, zarówno na gorąco, bezpośrednio w czasie wojny, jak i z dystansu oddalających od niej lat. I w tej właśnie płaszczyźnie antologia nabiera dużej wagi. Trzeba dodać, że Nadzin wybrał fragmenty dokonane bardzo zreżymie, w jakiś sposób stają się one zatem dosyć trafną reprezentacją wszystkich nurtów prozy związanej z żołnierskim losem.

Rzadko się zdarza, by generałowie służby czynnej chwytały za pióro nie dla skreślenia szkicu operacyjnego, nie dla specjalistycznej analizy, ale dla ciepłej, serdecznej gawędy. A jeszcze jeżeli czyni to Edwin Rozłubirski, dowódca wojsk spadochronowych, słynnych „czerwonych beretów”, można się spodziewać, że książka jego stanie się swoistym bestsellerem. I taki los na pewno czeka tom opowiadań w/w autora „Cień spadochronu”, opowiadań związanych nade wszystko z próbą ukazania psychologicznego tła odczuć i przeżyć spadochroniarzy.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

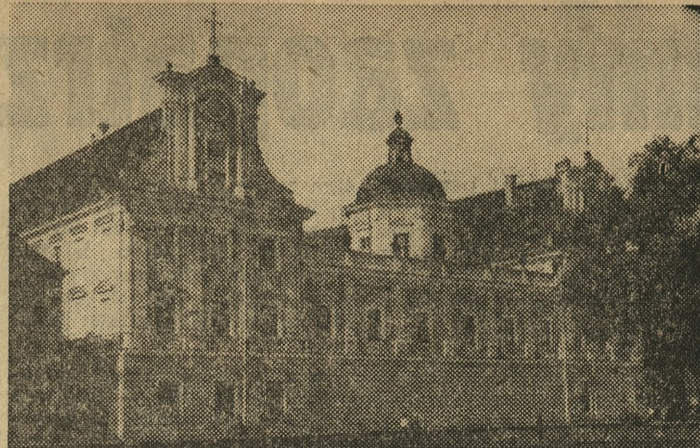
150-lecie Ossolineum

Zakład Narodowy im. Ossolińskich, ufundowany we Lwowie w roku 1817 przez Jana Maksymiliana Ossolińskiego, przeniesiony został w roku 1946 do Wrocławia i umieszczony w zabytkowym budynku byłego zakonu Szpitalników. Przez wiele miesięcy trwały prace nad rozpakowaniem i skatalogowaniem księgozbioru liczącego w sumie przeszło 200 tysięcy tomów. We wrześniu 1947 roku otwarto prowizoryczną niewielką czytelnice.

Biblioteka Ossolineum przyczyniła się do powstania słynnego w kraju wrocławskiego ośrodka nauk humanistycznych, w szczególności polonistyki i historii.

Budynek przy ul. Szewskiej kryje bezcenne skarby. Należą do nich pozostałości pergaminów sygnowanych przez Bolesława Wstydliwego i Kazimierza Wielkiego, olśniewające blaskiem kolorowe miniatury średniowiecznych mszałów, zadziwiające do dziś świeżością czonek karty polskich książek drukowanych w XV wieku.

Dział rękopisów, jeden z najbogatszych w Polsce zawiera m. in. okazały zbiór pamiętników i korespondencji różnych osobistości z XIX i XX wieku. Szczególną wartość posiadają autografy wybitnych pisarzy i poetów polskich, poczynając od Andrze-

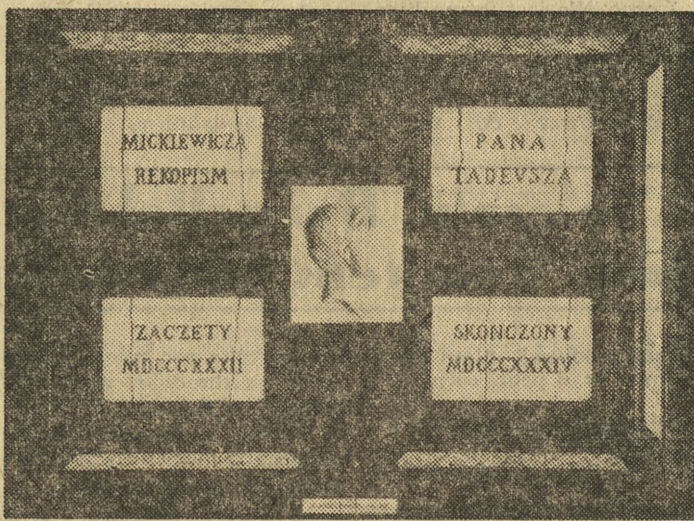


Budynek mieszczący Bibliotekę Ossolineum.

ja Morsztyna i Wacława Potockiego, poprzez Ignacego Krasickiego, Juliana Ursyna Niemcewicza, Aleksandra Fredrę, Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego, Stefana Żeromskiego i wielu innych aż do czasów najnowszych.

Olbrzymie bogactwo myśli i ducha zawarte w zbiorach Ossolińskich we Wrocławiu, liczących obecnie blisko 700 tysięcy pozycji, stale rośnie. Przyczyniają się do tego liczne dary, tak osób prywatnych, jak instytucji krajowych i zagranicznych. Wśród tych ostatnich znajduje się British Council, Unesco, Międzynarodowy PEN-CLUB, a także polskie ośrodki emigracyjne: Fundacja Kościuszkowska w Nowym Jorku

i Instytut Polski oraz Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie.



Hebanowa kaseta, w której przechowywany jest rękopis „Pana Tadeusza”.

Zdjęcia: CAF — Rosiak

87 kandydatów do nagród NOT

W bieżącym roku po raz pierwszy przyznane zostaną wojewódzkie nagrody NOT, za wybitne osiągnięcia w dziedzinie techniki. Przypominamy, nagroda zespołowa I stopnia wynosi 40 000 a indywidualna — 20 000 zł.

Termin zgłaszania wniosków o nagrodę już minął. Jeśli chodzi o liczbę zgłoszonych prac (87), Wielkopolska zalicza się do krajowej czołówki. Zajmuje drugie miejsce — za bydgoskim (pch)

Teliga nie jest samotny

8 grudnia 1966 r. kpt. Teliga opuścił Polskę, zaokrętowany razem ze swym jachtem „Opty” na statku „Słupsk” udającym się do Casablanki. Stamtąd też nastąpił start do samotnego rejsu dookoła świata.

Od roku więc już blisko wędruje samotny polski żeglarz po oceanach świata. Obecnie, jak ocenia się w Polskim Związku Żeglarskim, znajduje się on mniej więcej w połowie drogi z Galapagos na Markizy. Stamtąd skieruje się prawdopodobnie w stronę Nowej Zelandii, którą powinien osiągnąć w marcu, a następnie ku Australii, gdzie znajdzie się w lipcu lub sierpniu i gdzie „Opty” przejdzie gruntowniejszy remont. Potem będzie Ocean Indyjski, opłynięcie Afryki i prawdopodobnie gdzieś w połowie 1969 r. powrót do domu.

Na razie do zakończenia daleko, ale w miarę upływu czasu o rejsie coraz głośniej. Nie dawno np. w Londynie odbyła się kolejna sesja Międzynarodowego Związku Żeglarskiego, obradującego pod przewodnictwem swego prezesa Olafa V, króla Norwegii (wiele po litycznych komentarzy budzi-

ła absencja na tej sesji innego koronowanego działacza MZZ — króla Grecji Konstantyna). Zebrani z zainteresowaniem wysłuchali złożonej przez sekretarza generalnego PZZ Wiesława Rogalę informacji o podróży pkt. Teligi i postanowili udzielić naszemu żeglarzowi pomocy i poparcia.

Nade wszystko jednak w kraju robi się o nim, aby zapewnić wyprawie „Opty” wszelką pomoc. Ministerstwo Żeglarnictwa dysponuje, aby wszystkie polskie statki oraz agencje żeglarskie udzieliły wyprawie wszelkiej potrzebnej pomocy. Różne instytucje, rozumiejąc reklamową potęgę takiego przedsięwzięcia, spieszą z pomocą, a to przygotowując farby do odnowienia jachtu, a to zapasy żywności. Staremiem Polskiego Związku Żeglarskiego oraz P. A. Interpress zorganizowano też niedawno konferencję dla dziennikarzy zagranicznych i akredytowanych w Polsce oraz prasy krajowej, na której poinformowano o przebiegu rejsu i o zagadnieniach rozwoju żeglarsstwa w Polsce obchodzącego w przyszłym roku 50-lecie. Propaganda zresztą tych przedsięwzięć, zbilansowana do powszechnej świadomości społecznej wydaje się tym łatwiejsza, że żeglarstwo w Polsce, jeśli brać pod uwagę liczbę uprawiających je osób, jest na drugim, po piłce nożnej miejscu. W samych tylko klubach (jest ich 340) zrzeszonych jest około 45 tys. żeglarzy, a nie zrzeszonych będzie jeszcze o połowę więcej. Coraz częściej odnosimy sukcesy w międzynarodowych zawodach (by przytoczyć tylko tegoroczne zwycięstwo naszej młodej załogi Kani i Ficka w mistrzostwach świata w klasie „cadet”). Coraz śmielej nasi żeglarze wyruszają na dalekie rejsy. W minionym sezonie odbyło się 310 rejsów morskich, w których wzięło udział 2 700 żeglarzy. W tym rejsów zagranicznych było 61 z 700 uczestnikami.

Nie brak też obok wyprawy Teligi, osiągnięć żeglarskich na wielką światową skalę. Oprócz nie tak dawno zakończonej wyprawy „Smialego”, trzeba tu wspomnieć o nieznanych prawie wycieczkach żaglowców z akademickiego klubu morskiego z Gdańska, która w tym roku, pod dowództwem kpt. W. Liskiewicza na jachcie „Swarożyc”, jako pierwsza polska, a trzecia na świecie dotarła do Spicbergenu, gdzie zawinęła do dwóch portów.

Tak więc Leonid Teliga, wbrew pozorom, nie jest zupełnie samotny na odległych morskich szlakach. Przyjaciół nigdy jednak zbyt wielu...

(Interpress)

CO ZOBACZYMY

W następnym tygodniu (27. XI — 3. XII) polecamy szczególnie: „Poletko nad jeziorem” spektakl Teatru Telewizyjnego wg dramatu Józefa Lenarta (27 bm.), finał ogólnopolskiego turnieju studenckiego „Kraj naszych przyjaciół” (z Poznania) — 2. XII oraz ciekawe transmisje sportowe, m. in. z meczu Górnik Zabrze — Dynamo Kijów.

PONIEDZIAŁEK: 17 — dla dzieci — Kino „Ptyś”, 17.15 — dla młodych — „PA O XLX — woła Wrocław...” progr. o krótkofalowych, 17.50 — TV Magazyn Postępu Technicznego, 18.20 — „Tak to w one czasy bywało” progr. literacko-muzyczny, transmisja ze Starego Ratusza w Poznaniu, 18.50 — Kino Krótkich Filmów, 20.05 — Teatr TV: „Poletko nad jeziorem” dramat J. Lenarta (W-wa), 21.40 — „Próby” miesięcznik konsumenta.

WTOREK: 8.20 — „Prometeusz z Dalmacji” film fab. jugosł., dramat psychologiczny nawiązujący do tematyki wojny partyzanckiej. Nagroda dla operatora T. Pintera i specjalny dyplom jury dla reżysera V. Mimica na MFF w Moskwie w 1965 r., 12.30 — przyp. roln.: „Zasady żywienia normowanego” (powt. o 15.10), 17 — dla młodych „Od deski do deski” progr. o książkach odc. 3 — przed kamerami Z. Nosal i „Klub pod Smokiem”: „Jak dawniej handlowano” 17.55 — „W zielonym obiektywie”, 18.10 — Telewizyjny Przegląd Kulturalny, 18.25 — „Obrachunki festiwalowe”, 18.45 — „We własnym interesie” progr. studencki, 20.05 — „Giełda piosenek”, 20.35 — „Samotni wśród ludzi” z cyklu „7 milionów młodych”, 20.55 — „Prometeusz z Dalmacji” film.

ŚRODA: 9.20 — „Brylantowa kolia” z serii „Święty”, 16.45 — finał Olimpiady Rolniczej, 17.30 — sprawozdanie z meczu piłki nożnej Górnik Zabrze — Dynamo Kijów, w przerwie „Telegram” 20.05 — „Brylantowa kolia” („Święty”), 20.55 — „Światowid”, 21.25 — „Two

ja Ulica”, 21.40 — Studio 63: „Listy Marianny” Mariana Alcoferado.

CZWARTEK: 17 — dla młodych — „Ekran z brakiem” — w programie m. in. gawęda dra W. Dichtera „Krok w nowy wiek”, widowisko A. Rymkiewicza o M. Koperniku „Astronom kasztelanem”, 18.05 — „Nad Odrą i Bałtykiem”, 18.30 — „Błaga czy prawda” — teleturniej, 19 — „Panorama Lubuska”, 20.05 — „Dobry wieczór, jak minął dzień”, 20.35 — „Niebezpieczna przesyłka” film franc., 22 — „Kryptonim 3”, 22.15 — Magazyn Medyczny.

PIĄTEK: 9 — „Piękny był pogrzeb, ludzie płakali” film TV polskiej. Ciekawe rozważania natury moralno-etycznej, 17 — dla dzieci „Miś z okienka”, 17.15 — film z serii „Wielka przygoda”, 17.40 — „Kiedy trzeba podjąć decyzję”, 18.05 — Kronika Tygodnia, 18.20 — Wszelchnia TV: „Ludzie i ich świat” z cyklu „Jak patrzeć na dzieło sztuki” cz. II, 18.50 — „Wielokropek”, 20.05 — rep. filmowy „Parafianie”, 20.30 — Koncert Zespołu Artystycznego Warszawskich Zakładów Telewizyjnych, 21.30 — „Piękny był pogrzeb, ludzie płakali” — film 22.20 — „10 minut recenzji”.

SOBOTA: 9.05 — „Najpiękniejsza kobieta świata” film włoski. Historia słynnej śpiewaczki włoskiej poślubiła rosyjskiego księcia. W rolach głównych Gina Lollobrigida i Vittorio Gassman, 15.35 — TV Kurs Rolniczy: „Wychów cieląt i jałowizny”, 16.10 — „Moja wieś Sułkowice” film dokumentalny, 16.30 — dla dzieci „Kabaret „Drops”, 17.05 — „Nie tylko dla pań”, 17.30 — „Kraj naszych przyjaciół” finał ogólnopolskiego turnieju studenckiego (z Poznania), 18.20 — „Warszawa, ja i Ty”, 19.05 — „Wieczorne rozmowy”, 19.30 — Monitor 20.10 — „Pegaz”, 21 — „Barburka” progr. rozrywkowy, 22.15 — sport, 22.25 — „Najpiękniejsza kobieta świata” — film.

NIEDZIELA: 9.10 — TV Kurs Rolniczy: „Wychów cieląt i jałowizny”, 9.45 — „Przypominamy, raz-dym”, 10 — z cyklu „W świecie sztuki”, 10.30 — „Po salach Państwowego Muzeum im. A. Puszkina”, 10.30 — PKF, 10.40 — „Świadek” z serii „Kof, który mówi” (ostatni odc.), 11.10 — „Między nami kobietami”, 11.25 — „Kryptonim 3”, 11.50 — poranek symfoniczny muzyki popularnej „Prom”, Wykonawcy Orkiestra Symfoniczna Te-

atru Wielkiego w Warszawie pod dyr. Jana Krenza, 12.30 — dla dzieci — Sergiusz Prokofiew: „Kopciuszek” widowisko Państwowego Teatru Lalek im. H. Ch. Andersena w Lublinie, 13.30 — międzynarodowy turniej hokeja na lodzie: ZSRR — Kanada (transmisja z Moskwy), 15 — „Wszystko o węglu” teleturniej, 15.40 — „Przemiany” 16.10 — „Zwyczajny obowiązek” z cyklu „Ludzie i zdarzenia”, 16.30 — „Teatr na świecie” — „Kubow” widowisko telewizyjne oparte na ludowych motywach słowackich 17.55 — międzynarodowe zawody w łyżwiarstwie figurowym o Puchar Przyjaźni, 18.55 — z cyklu „Piórkiem i węglem”, 20.05 — „Na głowie” progr. rozrywkowy, 21.05 — „Panowie w cylindrach” film USA, przedwojenna komedia muzyczna. W rolach głównych Fred Astaire i Ginger Rogers 22.40 — sport.

FILM

DZIAŁA NAVARONY — film produkcji angielskiej. Scenariusz (wg powieści Alistaira MacLeana): Carl Foreman. Reżyseria: J. Lee Thompson. Zdjęcia: Oswald Morris. Wykonawcy: Mallory — Gregory Peck, Miller — David Niven, Andrea — Anthony Quinn, Brown — Stanley Baker, Franklin — Anthony Quale, Pappadimos — James Darren, Maria — Irene Pápas, Anna — Gia Scala, Jensen — James Robertson Justice, Barnaby — Richard Harris, Cohn — Bryan Forbes, Baker — Allan Cuthbertson, Weaver — Michael Trubshawe, Grogan — Percy Herbert.

Film został poprzedzony legendą największego przeboju kinowego pierwszej połowy lat sześćdziesiątych; w samej rzeczy należy on do dzieł, które najbardziej kasowowych filmów wszystkich czasów. Pomyślał jako wielkie wojenne widowisko przygodowe zrealizowany został przy użyciu ogromnych środków, do wykorzystania jednostek marynarki i armii greckiej włączając. Wiemy już, że środki te sować się opłaciły, co jak się zdaje jest niemal regułą przy wszystkich superprodukcjach.



W czytelni biblioteki.

Film zrobiło grono wybitnych fachowców, artystów zdolnych i ambitnych. Przypominamy choćby, że scenarzysta Foreman był autorem scenariuszy do tak wybitnych filmów jak „W samo południe”, „Champion”, „Most na rzece Kwai”, a reżyser Thompson stworzył tak interesujące obrazy jak „U progu ciemności”, „Kobieta w szlafroku”, „Nieletni świadek”, ukazujące angielską rzeczywistość bez lukru, bez osło-

by podjąć akcję z góry skazaną przez wszystkich na niepowodzenie. Jest to bowiem zadanie rzeczywiście niewykonalne.

O sukcesie filmu decydują oczywiście elementy przygodowe, zrobione bardzo dobrze, podtrzymujące stale napięcie widza, kto temu nieledwie nie daje się odetchnąć. Ta strona filmu jest niemal bez zarzutu. Gorzej gdy przyjrzeć mu się od strony prze-wijającej się w nim refleksji mo-

Zupełnym nieporozumieniem wydaje się obsadzenie w kluczowej roli Gregory Pecka, w latach produkcji filmu będącego u szczytu powodzenia, który jest jak zwykle powolny w ruchach, jakiś mazgajowaty, zawsze niezdecydowany, niezreżymowany. Zupełne przeciwieństwo tego, czego można oczekiwać od dowódcy komandosów. Niezreżymowana jest także obsada innych ról. Na tym tle bardzo korzystnie odbija się Quinn, który znowu pokazuje nam jedną ze swych pokazowych ról.

Mimo tych braków film nie traci atrakcyjności dzięki brawurowo prowadzonej akcji, znakomitym zdjęciom, robionym niekiedy w bardzo trudnych warunkach, no i oczywiście dzięki samemu tematowi, który przykuwa uwagę. Można by sobie życzyć abyśmy oglądali podobne obrazy rodzimej produkcji na rodzime tematy. Równie dramatyczne wydarzenia (i to autentyczne, gdy „Działła Nawarony” przedstawiają zdarzenia fikcyjne) można by z naszej najnowszej historii wywabić pęczkami.

MIECZYSLAW SKAPSKI

Przygody straceńców

nek. Akorzy odtwarzający główne role są tak znani, że nie ma potrzeby ich przedstawiać.

Film pokazuje brawurową akcję komandosów, którzy otrzymują zadanie zniszczenia w ciągu paru dni gigantycznych dział niemieckich ulokowanych w skałach pewnej wysypki na Morzu Egejskim. Działła te uniemożliwiają ewakuację ugrupowania wojsk alijackich. Do akcji zostaje do-brany kilkunastoosobowy zespół „najlepszych z najlepszych”. Podczas sztormu wypływają oni na morze,

ralno-filozoficznej i od strony aktorstwa. Otóż ci nieustraszeni komandosi mają dziwną skłonność do filozofowania nieledwie biadołenia, dzielenia się swoimi słabościami, wątpliwościami. Nie lubią wojować, zabijać, mają wręcz wstręt do tego, co robią, nie obce im uczucie strachu itd. itp. Oczywiście, wszystko to bardzo ludzkie, jakże jednak nie pasujące do tych rzekomo wybranych z najlepszych. Zaś dialogi na owe filozoficzne tematy jakże są ubożuchne, jakże banalne.

TEATR

POLSKI — g. 19 „W mrokach złotego pałacu”; NOWY — g. 19 „Eremita”; OPERA — g. 19 „Tosca”; OPERETKA — g. 19 „Gasparone”; MARCINEK — g. 11 „Baśń o pięciu braciach”, g. 19 „Kaznia”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15 „Viva Maria” (franc. 16 l.); g. 17.30, 20 „Matnia” (ang. 16 l.); APOLLO — g. 14 „Włóczęgi północy” (ame- r. 14); g. 15.15, 18 „Galia” (franc.-włoski 16 l.); g. 22.30 „Kopciuszek w potrzasku” (franc.-włoski 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 „Pa- ryz- Warszawa — bez wizy” (pol. 11 l.); g. 22.30 „Quentin Durward” (USA); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 „Wikingowie” (USA 14 l.); GONG — g. 10, 12.30, 15.30, 18 „Legenda o wilku Lobo” (USA 7 l.); g. 16, 18.15, 20.30 „Rzeka czerwona” (USA 14 l.); GRUNWALD — g. 16 „Winnetou” (I i II s. jug. 11 l.); g. 19.30 „Ostatni brzeg” (USA 16 l.); GWIAZDA — g. 8.30, 11.45, 15 „Kryzysy” (pol. 12 l.); g. 18.15, 20.15 „Sabrina” (USA 14 l.); HUTNIK — g. 16.45, 19 „Gamoń” (fr. 14 l.); KOSMOS — g. 17, 19.30 „A to historia” (USA 14 l.); MALTA — g. 16, 18, 20 „Czarny dzień w Black Rock” (USA 16 l.); MI- NIATURKA — g. 15, 17.30, 20 „We- ja, jest moja” (USA 16 l.); OLIM- PIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Czarna pantera” (NRD 11 l.); OSIEDLE — g. 16 „Bajka o mro- zie czarodzieju” (radz. 7 l.); g. 18, 20 „Juana Gallo” (meks. 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 „Zwa- rowana noc” (pol. 11 l.); g. 20 „Cierpienie głogi” (pol. 16 l.); PA- EACOWE — g. 15, 17 „Dzieci ka- pitana Granta” (ang. 11 l.); g. 19 „Wyrok w Norymberdze” (USA 16 l.); PRZYJAZN — g. 15.30, 18, 20.15 „Jutro przestaniesz umierać” (radz. 12 l.); RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Monsieur” (franc.- włosko-niem. 14 l.); SCALA — g. 16 „Z piekła do Teksasu” (USA 14 l.); g. 18, 20.15 „Viva Maria” (franc. 16 l.); TECZA — g. 16, 18, 20 „Pan do towarzystwa” (franc. 16 l.); WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Janosik” (czeski 14 l.); WCZASOWICZ (Puszczkowo) — g. 17, 19.15 „Westerplatte” (pol. 14 l.); WILDA — g. 10, 13, 16, 19, 22 „Dziela Navarony” (ang. 14 l.); WPZOS (Lubon) — nieczynne; WPZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Bicz boży” (pol. 14 l.); FOTO- PASTIKON — g. 12-21 „Alba- nia”.

OWIZJA

Szpital Kliniczny im. Pawłowa (ul. Garbary 17, tel. 510-21), chirur- gia, interna, okulistyka.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chel- mońskiego 20) wypadki uliczne tel. 99; nagłe zachorowania w do- mu tel. 666-66; porady lekar- skie, tel. 637-35; podstacje ul. Kór- nicka 8, Bukowa 1 i Ugory 18 — (cała doba)
Ambulatoria: Chelmońskiego 20 — czynne: internistyczne — cała doba, pediatryczne — g. 15-23, stomatologiczne — 18-7, chirur- giczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczne II, ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55, cała doba.
Wojewódzka Stacja PR — (ul. Kościuski 103) tel. 566-66
Apteki: Al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba), Główna 53, Starejka 79 (dyżur nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt ul. Grunwaldzka 248, telef. 672-414 od 8-21 (w nocy nagłe wypadki).

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — 47 Kon- cert Poznański: dyrygent — Stefan Stuligrosz, Chór Chłopięcy i Męski Państwowej Filharmonii w Pozna- niu.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9-15.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — nieczynne.
Historii kuchen robotniczych (St. Rynek — Odwach) — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Sta- ry Rynek 45) — g. 9-15.
Kultury i Sztuki Ludowej (Mo- stowa 7) — nieczynne.
Narodowe (Aleje Marcinkowskie go 9) — g. 9-15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 12-18.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysłowa) — do 26 bm. nie- czynne.
Wielkopolskie Muzeum Wojsko- we (Stary Rynek) — do 30 bm. nie- czynne.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11-18.
Muzeum w Rogalinie — do 30 bm. nieczynne.

WYSTAWY

Klub MPK (Ratajczaka 39) — „Kraj Rad 30 lat po Rewolucji” (Wystawa fotograficzna Agencji Pictorial Nowosti) — g. 10-20.
BWA — Arsenal (St. Rynek) — Międzynarodowa wystawa exli- bris muzycznego — g. 10-18 (do 3. XII).
Muzeum Archeologiczne (Wodna 27) — „Grody słowiańskie w Me- klemburgii” — g. 9-15.
PTF (Paderewskiego 7) — „Ma- la fauna” — g. 10-19.
Pałac Kultury — „Wrażenia z pobytu w ZSRR w relacji plasty- ków warszawskich” — g. 12-20 oraz Wystawa książki społeczno- politycznej — g. 12-20 (do 30 bm).
Biblioteka E. Raczyńskiego (pł. Wolności 19) — „1917-1967 Książka walcząca o wolność i so- cjalizm” — g. 10-18 (do 30 bm).
Galeria ZPAP (Arsenal St. Rynek) — Prace Kees Den Texa i Fransa Meijersa z Holandii — g. 10-18 (do 3. XII).
Biblioteka Główna UAM — (Ratajczaka 38) — „Człowiek — Świat — Polityka” — g. 8-21.

Grunwaldzka służba zdrowia

tematem obrad sesji DRN

Wczorajszą sesję DRN Grunwald, poświęconą sprawom służby zdrowia, poprzedziły liczne spotkania radnych z mieszkańcami. Chodziło o to, by przed sesją lepiej zorientować się w życzeniach mieszkańców dotyczących dalszych usprawnień w tym zakresie.

Z zadowoleniem trzeba stwierdzić, że wniosków pod adresem grunwaldzkiej służby zdrowia wpłynęło tylko 48. Świadczy to, o tym, co zresztą mieszkańcy podkreślali na spotkaniach, że ostatnio wiele zmieniło się na Grunwaldzie na lepsze w lecznictwie otwar- tym. Na to zwrócili także u- wagę w referacie wiceprze- wodniczą Prezydium DRN L. Leracz oraz w koreferacie — dr Z. Pukacki.

Na lepszą działalność grun- waldzkiej służby zdrowia, prze- de wszystkim lecznictwa ot- wartego, wpłynęło m. in. ot- warcie przychodni obwodowej przy ul. Kasprzaka oraz ogólny rozwój innych placówek. Nie znaczy to jednak, że w tej dziedzinie nie występują już żadne niedociągnięcia. O nich mówili radni w dyskusji. Wiele poruszyło np. sprawę żłob- ków, których jest nadal za ma- lo. Obecnie 200 dzieci, z braku dostatecznej liczby miejsc, nie można przyjąć do tych pla- cówek. Również rozmieszcze- nie żłobków pozostawia wiele

do życzenia. Z osiedla Raszyn trzeba np. dowozić dzieci do żłobka na osiedlu Świerczew- skiego. Dyskutanci zwrócili też uwagę na brak aptek na Grunwaldzie, zwłaszcza na pe- ryferiach. Na sesji zgłoszono wniosek, by jedna z aptek znaj- dująca się przy ul. Głogow- skiej była czynna również w nocy.

W dyskusji mówiono także o przemysłowej służbie zdro- wia. Większe zakłady mają ją na ogół dobrze zorganizowa- ną. Gorzej wygląda ta sprawa w mniejszych zakładach pracy, które nie mają włas- nych przychodni, a korzystają z usług placówki przy ul. Pro- mienistej. Niestety, nie zaspoka- ja ona wszystkich potrzeb zwiększającej się liczby pac- jentów.

Na zakończenie dyskusji głos zabrał kierownik Wydziału Zdrowia Prezydium RN Poznania — dr W. Skorupski. Wyjaśnił on m. in. wiele spraw poruszanych przez rad- nych. Stwierdził np., że w przy- szłym roku czynny będzie w nocy punkt apteczny przy Po- gotowiu (ul. Chelmońskiego). W przyszłym też roku zwięks- szą się znacznie kadry służby zdrowia w dzielnicy. Wiele przyszłych absolwentów AM i personelu technicznego otrzy- ma skierowanie właśnie do pracy na Grunwaldzie. Po 1970 r. poprawi się sytuacja w żłob- kach. W planach przewiduje się bowiem budowę tych pla- cówek. Obecnie rozważa się projekt powstania na osiedlu Świerczewskiego jednej dużej przychodni, podobnej do tej, jaką wybudowano przy ul. Kasprzaka. Dwie przychodnie, istniejące przy ul. Grochow- skiej, z uwagi na podział spec- jalności i szczupłość miejsc, nie spełniają należycie swych zadań.

Dr W. Skorupski poświęcił też w swojej wypowiedzi wiele miejsca konieczności zwią- zania dyscypliny w służbie zdrowia, stabilizacji kadr leka- rzy oraz dążenia do tworzenia międzyzakładowych przychod- ni. (a)

Niedzielnny przegląd wydarzeń

Towarzystwo Wiedzy Po- wszechnej, Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich i Wy- dział Kultury zapraszają na kolejne spotkanie w ramach prasowych przeglądów ty- godnia które odbędzie się w niedzielę, 26 bm. o godz. 11 w sali TWP przy ul. Czerwonej Armii 69.

Sesja naukowa na WSWF

W miniony czwartek w auli Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego przy ul. Grun- waldzkiej 55 zorganizowano, staraniem ZMS na WSWF, IV Studencką sesję naukową me- dalistów im. Jędrzeja Śniadec- kiego.

Otwarcia sesji dokonał rek- tor WSWF — prof. dr S. Ba- czyk. To spotkanie przyszłych naukowców, specjalistów od za- gadnień wychowania fizyczne- go ma na sportowej uczelni Poznania swe dobre tradycje. Jest to na pewno bardzo cen- na i pożyteczna konfrontacja, jako że na nadmiar publikacji, ani nawet publicznych wypo- wiedzi, nie możemy w tej dzie- dzinie narzekać. Podczas sesji wygłoszono w sumie 26 refera- tów. Nagrody za najlepsze pra- ce, jak zwykle, zostaną przy- znane w terminie późniejszym. (ad)

WOIT (St. Rynek 10) — „Obiek- tywem wzdłuż wybrzeża Morza Czarnego i Kaukazu” — fotogramy F. Sikorskiego — g. 9-13 (do 9. XII)

RADIO

SOBOTA. PROGRAM I — FALA 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 18); 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.15 Mel. rozrywk.; 8.45 Gra Sekstet organo- wy A. Kurylewicza; 9.15 Dł. kl. III i IV; 9.20 Konc. muz. operetkowy; 10 „Gesty las” pow.; 10.20 Z muz. ro- syjskiej; 11 Dł. kl. XI „Za rzeką” radiofonizację fragmentów „Popio- łów”; 11.30 Muz. ludowa; 12.10 Kwadrans z zesp. gitarowym „The Shadows”; 12.40 „Wieciej, lepiej, ta- niej”; 13 Dł. kl. III i IV. Nie rusz. Andżiu znow kwiatka”; 13.20 Konc. rozrywk.; 14 „Czy znasz te książki?” — zagadka literacka; 14.30 Utwory Kamila Saint-Saens’a; 15.05 Polskie tańce ludowe; 15.20 Kultura pilnie poszukiwana; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 Mu- zyka na parkiecie; 18.45 Kurs j. ang.; 19 „Radio-Kronika Dęcybel”; 19.10 Public. międzynarod.; 19.20 Wędrówki muzyczne po kraju; 20.31 „Zgaduj-Zgadula”; 22.01 Z nowych nagrań Ark. PR pod dyr. St. Ra- chonia; 22.30 Panorama wita muzy- ka; 23.15 Gra Poznańska 15-ka Ra- diowa; 23.35 Wiązanka mel. tan.; 0.10 Program z Rozgłośni PR w Warszawie.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1. 2. 2.55.

PROGRAM II: FALA 407 m i UKF 69.74 MHz; 8 Melodie ludowe; 8.35 Muzyka wyższa j. rosyjskiego; 8.45 Aud. dokument; 9 Muzyka lu- dowa różnych narodów; 9.20 Moty- wy dziecięce w muzyce; 9.50 „Gę- sim piórem” — Anegdota z mysz-



Fot. — K. Przychodźki

ka; 10.05 Konc. rozrywk.; 10.50 „Cu- dza krew”; 11.10 Felieton M. Kof- ty; 11.20 Konc. chopinowski; 12.25 Mel. rozrywk.; 12.50 Mówi Techni- ka — „Maszyna i lody”; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.30 Konc. rozrywk.; 13.50 Sprawy niezwykłe i przykre; 14 Konc. rozrywk. z udziałem piosenkarzy — E. Demar- czyk i Cz. Niemena; 14.30 Uniwers- sytet Radiowy Cykl: „Zanim na- dejdzie era biologii”; 14.45 „Błękit- na sztafeta”; 15 Ludwik van Beetho- wen — 11 Bagatel op. 119; 15.15 Piosenki żołnierskie; 15.30 Dla dzie- ci starszych „Otwarta szkatułka”; 16.05 Public. międzynarod.; 17.25 Aktualn. ekonom.; 17.30 Grająca szafa; 18.15 Reportaż z Muzeum Historii Niemiec w Berlinie; 18.25 Ark. i soliści TV z ZSRR; 18.45 Mel. rozrywk.; 18.50 Felieton M. Jorsta; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 „Matysiakowie”; 20 Recital Ty- godnia — Andrzej Hiolski — ba- rytton; 20.30 Konc. rozrywk. w wy- konaniu szwedzkich zespołów i so- listów; 21.40 Mel. tan.; 22 Radioka- baret „Trzy po trzy”; 23 Konc. ka- meralny; 0.10 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21, 23.50, 1. 2. 2.55.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz; 18.05 Dł. wyboru — turniej pływ- i melodi; 18.45 7 dni w 900 sekund; 19 Boris Vian i jego piosenki; 19.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 19.30 Public. międzyna- rod.; 19.35 Mel. rozrywk.; 19.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 19.50 Public. międzyna- rod.; 19.55 Mel. rozrywk.; 20.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 20.10 Public. międzyna- rod.; 20.15 Mel. rozrywk.; 20.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 20.30 Public. międzyna- rod.; 20.35 Mel. rozrywk.; 20.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 20.50 Public. międzyna- rod.; 20.55 Mel. rozrywk.; 21.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 21.10 Public. międzyna- rod.; 21.15 Mel. rozrywk.; 21.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 21.30 Public. międzyna- rod.; 21.35 Mel. rozrywk.; 21.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 21.50 Public. międzyna- rod.; 21.55 Mel. rozrywk.; 22.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 22.10 Public. międzyna- rod.; 22.15 Mel. rozrywk.; 22.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 22.30 Public. międzyna- rod.; 22.35 Mel. rozrywk.; 22.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 22.50 Public. międzyna- rod.; 22.55 Mel. rozrywk.; 23.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 23.10 Public. międzyna- rod.; 23.15 Mel. rozrywk.; 23.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 23.30 Public. międzyna- rod.; 23.35 Mel. rozrywk.; 23.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 23.50 Public. międzyna- rod.; 23.55 Mel. rozrywk.; 0.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 0.10 Public. międzyna- rod.; 0.15 Mel. rozrywk.; 0.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 0.30 Public. międzyna- rod.; 0.35 Mel. rozrywk.; 0.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 0.50 Public. międzyna- rod.; 0.55 Mel. rozrywk.; 1.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 1.10 Public. międzyna- rod.; 1.15 Mel. rozrywk.; 1.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 1.30 Public. międzyna- rod.; 1.35 Mel. rozrywk.; 1.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 1.50 Public. międzyna- rod.; 1.55 Mel. rozrywk.; 2.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 2.10 Public. międzyna- rod.; 2.15 Mel. rozrywk.; 2.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 2.30 Public. międzyna- rod.; 2.35 Mel. rozrywk.; 2.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 2.50 Public. międzyna- rod.; 2.55 Mel. rozrywk.; 3.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 3.10 Public. międzyna- rod.; 3.15 Mel. rozrywk.; 3.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 3.30 Public. międzyna- rod.; 3.35 Mel. rozrywk.; 3.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 3.50 Public. międzyna- rod.; 3.55 Mel. rozrywk.; 4.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 4.10 Public. międzyna- rod.; 4.15 Mel. rozrywk.; 4.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 4.30 Public. międzyna- rod.; 4.35 Mel. rozrywk.; 4.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 4.50 Public. międzyna- rod.; 4.55 Mel. rozrywk.; 5.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 5.10 Public. międzyna- rod.; 5.15 Mel. rozrywk.; 5.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 5.30 Public. międzyna- rod.; 5.35 Mel. rozrywk.; 5.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 5.50 Public. międzyna- rod.; 5.55 Mel. rozrywk.; 6.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 6.10 Public. międzyna- rod.; 6.15 Mel. rozrywk.; 6.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 6.30 Public. międzyna- rod.; 6.35 Mel. rozrywk.; 6.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 6.50 Public. międzyna- rod.; 6.55 Mel. rozrywk.; 7.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 7.10 Public. międzyna- rod.; 7.15 Mel. rozrywk.; 7.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 7.30 Public. międzyna- rod.; 7.35 Mel. rozrywk.; 7.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 7.50 Public. międzyna- rod.; 7.55 Mel. rozrywk.; 8.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 8.10 Public. międzyna- rod.; 8.15 Mel. rozrywk.; 8.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 8.30 Public. międzyna- rod.; 8.35 Mel. rozrywk.; 8.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 8.50 Public. międzyna- rod.; 8.55 Mel. rozrywk.; 9.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 9.10 Public. międzyna- rod.; 9.15 Mel. rozrywk.; 9.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 9.30 Public. międzyna- rod.; 9.35 Mel. rozrywk.; 9.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 9.50 Public. międzyna- rod.; 9.55 Mel. rozrywk.; 10.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 10.10 Public. międzyna- rod.; 10.15 Mel. rozrywk.; 10.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 10.30 Public. międzyna- rod.; 10.35 Mel. rozrywk.; 10.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 10.50 Public. międzyna- rod.; 10.55 Mel. rozrywk.; 11.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 11.10 Public. międzyna- rod.; 11.15 Mel. rozrywk.; 11.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 11.30 Public. międzyna- rod.; 11.35 Mel. rozrywk.; 11.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 11.50 Public. międzyna- rod.; 11.55 Mel. rozrywk.; 12.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 12.10 Public. międzyna- rod.; 12.15 Mel. rozrywk.; 12.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 12.30 Public. międzyna- rod.; 12.35 Mel. rozrywk.; 12.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 12.50 Public. międzyna- rod.; 12.55 Mel. rozrywk.; 13.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 13.10 Public. międzyna- rod.; 13.15 Mel. rozrywk.; 13.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 13.30 Public. międzyna- rod.; 13.35 Mel. rozrywk.; 13.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 13.50 Public. międzyna- rod.; 13.55 Mel. rozrywk.; 14.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 14.10 Public. międzyna- rod.; 14.15 Mel. rozrywk.; 14.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 14.30 Public. międzyna- rod.; 14.35 Mel. rozrywk.; 14.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 14.50 Public. międzyna- rod.; 14.55 Mel. rozrywk.; 15.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 15.10 Public. międzyna- rod.; 15.15 Mel. rozrywk.; 15.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 15.30 Public. międzyna- rod.; 15.35 Mel. rozrywk.; 15.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 15.50 Public. międzyna- rod.; 15.55 Mel. rozrywk.; 16.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 16.10 Public. międzyna- rod.; 16.15 Mel. rozrywk.; 16.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 16.30 Public. międzyna- rod.; 16.35 Mel. rozrywk.; 16.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 16.50 Public. międzyna- rod.; 16.55 Mel. rozrywk.; 17.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 17.10 Public. międzyna- rod.; 17.15 Mel. rozrywk.; 17.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 17.30 Public. międzyna- rod.; 17.35 Mel. rozrywk.; 17.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 17.50 Public. międzyna- rod.; 17.55 Mel. rozrywk.; 18.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 18.10 Public. międzyna- rod.; 18.15 Mel. rozrywk.; 18.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 18.30 Public. międzyna- rod.; 18.35 Mel. rozrywk.; 18.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 18.50 Public. międzyna- rod.; 18.55 Mel. rozrywk.; 19.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 19.10 Public. międzyna- rod.; 19.15 Mel. rozrywk.; 19.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 19.30 Public. międzyna- rod.; 19.35 Mel. rozrywk.; 19.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 19.50 Public. międzyna- rod.; 19.55 Mel. rozrywk.; 20.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 20.10 Public. międzyna- rod.; 20.15 Mel. rozrywk.; 20.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 20.30 Public. międzyna- rod.; 20.35 Mel. rozrywk.; 20.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 20.50 Public. międzyna- rod.; 20.55 Mel. rozrywk.; 21.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 21.10 Public. międzyna- rod.; 21.15 Mel. rozrywk.; 21.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 21.30 Public. międzyna- rod.; 21.35 Mel. rozrywk.; 21.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 21.50 Public. międzyna- rod.; 21.55 Mel. rozrywk.; 22.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 22.10 Public. międzyna- rod.; 22.15 Mel. rozrywk.; 22.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 22.30 Public. międzyna- rod.; 22.35 Mel. rozrywk.; 22.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 22.50 Public. międzyna- rod.; 22.55 Mel. rozrywk.; 23.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 23.10 Public. międzyna- rod.; 23.15 Mel. rozrywk.; 23.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 23.30 Public. międzyna- rod.; 23.35 Mel. rozrywk.; 23.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 23.50 Public. międzyna- rod.; 23.55 Mel. rozrywk.; 0.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 0.10 Public. międzyna- rod.; 0.15 Mel. rozrywk.; 0.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 0.30 Public. międzyna- rod.; 0.35 Mel. rozrywk.; 0.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 0.50 Public. międzyna- rod.; 0.55 Mel. rozrywk.; 1.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 1.10 Public. międzyna- rod.; 1.15 Mel. rozrywk.; 1.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 1.30 Public. międzyna- rod.; 1.35 Mel. rozrywk.; 1.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 1.50 Public. międzyna- rod.; 1.55 Mel. rozrywk.; 2.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 2.10 Public. międzyna- rod.; 2.15 Mel. rozrywk.; 2.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 2.30 Public. międzyna- rod.; 2.35 Mel. rozrywk.; 2.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 2.50 Public. międzyna- rod.; 2.55 Mel. rozrywk.; 3.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 3.10 Public. międzyna- rod.; 3.15 Mel. rozrywk.; 3.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 3.30 Public. międzyna- rod.; 3.35 Mel. rozrywk.; 3.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 3.50 Public. międzyna- rod.; 3.55 Mel. rozrywk.; 4.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 4.10 Public. międzyna- rod.; 4.15 Mel. rozrywk.; 4.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 4.30 Public. międzyna- rod.; 4.35 Mel. rozrywk.; 4.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 4.50 Public. międzyna- rod.; 4.55 Mel. rozrywk.; 5.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 5.10 Public. międzyna- rod.; 5.15 Mel. rozrywk.; 5.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 5.30 Public. międzyna- rod.; 5.35 Mel. rozrywk.; 5.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 5.50 Public. międzyna- rod.; 5.55 Mel. rozrywk.; 6.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 6.10 Public. międzyna- rod.; 6.15 Mel. rozrywk.; 6.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 6.30 Public. międzyna- rod.; 6.35 Mel. rozrywk.; 6.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 6.50 Public. międzyna- rod.; 6.55 Mel. rozrywk.; 7.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 7.10 Public. międzyna- rod.; 7.15 Mel. rozrywk.; 7.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 7.30 Public. międzyna- rod.; 7.35 Mel. rozrywk.; 7.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 7.50 Public. międzyna- rod.; 7.55 Mel. rozrywk.; 8.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 8.10 Public. międzyna- rod.; 8.15 Mel. rozrywk.; 8.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 8.30 Public. międzyna- rod.; 8.35 Mel. rozrywk.; 8.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 8.50 Public. międzyna- rod.; 8.55 Mel. rozrywk.; 9.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 9.10 Public. międzyna- rod.; 9.15 Mel. rozrywk.; 9.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 9.30 Public. międzyna- rod.; 9.35 Mel. rozrywk.; 9.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 9.50 Public. międzyna- rod.; 9.55 Mel. rozrywk.; 10.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 10.10 Public. międzyna- rod.; 10.15 Mel. rozrywk.; 10.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 10.30 Public. międzyna- rod.; 10.35 Mel. rozrywk.; 10.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 10.50 Public. międzyna- rod.; 10.55 Mel. rozrywk.; 11.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 11.10 Public. międzyna- rod.; 11.15 Mel. rozrywk.; 11.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 11.30 Public. międzyna- rod.; 11.35 Mel. rozrywk.; 11.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 11.50 Public. międzyna- rod.; 11.55 Mel. rozrywk.; 12.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 12.10 Public. międzyna- rod.; 12.15 Mel. rozrywk.; 12.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 12.30 Public. międzyna- rod.; 12.35 Mel. rozrywk.; 12.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 12.50 Public. międzyna- rod.; 12.55 Mel. rozrywk.; 13.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 13.10 Public. międzyna- rod.; 13.15 Mel. rozrywk.; 13.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 13.30 Public. międzyna- rod.; 13.35 Mel. rozrywk.; 13.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 13.50 Public. międzyna- rod.; 13.55 Mel. rozrywk.; 14.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 14.10 Public. międzyna- rod.; 14.15 Mel. rozrywk.; 14.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 14.30 Public. międzyna- rod.; 14.35 Mel. rozrywk.; 14.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 14.50 Public. międzyna- rod.; 14.55 Mel. rozrywk.; 15.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 15.10 Public. międzyna- rod.; 15.15 Mel. rozrywk.; 15.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 15.30 Public. międzyna- rod.; 15.35 Mel. rozrywk.; 15.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 15.50 Public. międzyna- rod.; 15.55 Mel. rozrywk.; 16.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 16.10 Public. międzyna- rod.; 16.15 Mel. rozrywk.; 16.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 16.30 Public. międzyna- rod.; 16.35 Mel. rozrywk.; 16.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 16.50 Public. międzyna- rod.; 16.55 Mel. rozrywk.; 17.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 17.10 Public. międzyna- rod.; 17.15 Mel. rozrywk.; 17.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 17.30 Public. międzyna- rod.; 17.35 Mel. rozrywk.; 17.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 17.50 Public. międzyna- rod.; 17.55 Mel. rozrywk.; 18.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 18.10 Public. międzyna- rod.; 18.15 Mel. rozrywk.; 18.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 18.30 Public. międzyna- rod.; 18.35 Mel. rozrywk.; 18.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 18.50 Public. międzyna- rod.; 18.55 Mel. rozrywk.; 19.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 19.10 Public. międzyna- rod.; 19.15 Mel. rozrywk.; 19.25 „Nasza pani radosna” — pow.; 19.30 Public. międzyna- rod.; 19.35 Mel. rozrywk.; 19.45 „Nasza pani radosna” — pow.; 19.50 Public. międzyna- rod.; 19.55 Mel. rozrywk.; 20.05 „Nasza pani radosna” — pow.; 20.10 Public. międzyna- rod.;